Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 7991. Rok XXVIII.

Sobota 11. lutego 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13·—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6·—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. Administracji 26-77. — —·— — Konto P. K. O. Nr. 149954.

Napad rabunkowy obok Dyrekcji Policji. -- Masowy mord pod Włocławkiem --- Krwawa tragedja.

Wykwintne pokoje do śniadań przy handlu delikatesów firmy „ZAKOPANE" ul. Akademicka 24.

Echa oświadczenia Janusza ks. Radziwiłła.

Warszawa, 9 lutego. (AW.) Oświadczenie J. ks. Radziwiłła jest żywo omawiane. „Kurjer Czerwony" widzi w tej enuncjacji „przypieczetowanie kazuistyki, mającej na celu przedstawienie listy nr. 1 jako listy antykatolickiej".

„Polak - Katolik" w artykule wstępnym ks. Mystkowskiego podtrzymuje swój punkt widzenia, przyznaje, że na pewnych listach okręgowych nr. 1 i 30 nie kandyduja wrogowie Kościoła i uważa, że katolicy nie popełnią grzechu, głosując na te listy.

Z pism popołudniowych nie wypowiada się w tej sprawie jedynie „Kurjer Warszawski", na łamach którego oświadczenie J. Radziwiłła wogóle nie zostało zacytowane.

Warszawa, 9 lutego. (AW.) W związku z komentarzami prasy na temat oświadczeń ks. J. Radziwiłła „Dzień Polski" oficjalny organ stronnictwa Prawicy Narodowej zamieszcza artykuł wstępny, najwidoczniej stanowiący autentyczną interpretację wczorajszej enuncjacji. Artykuł odpowiada na zarzuty w sprawie „rzekomych prób wciągnięcia Ojca św. w akcje wyborczą", gdy chodzi tu tylko — jak stwierdza pismo — o rzecz tak prostą i naturalną, jak krytyczny stosunek Ojca św. do faktu nadużywania listu pasterskiego w walce z rządem i z tymi ugrupowaniami katolickimi, które tę walkę uważają za szkodliwą i niecelową. Pismo stwierdza, że ks. J. Radziwiłł ogłaszając swe oświadczenie, miał na celu jedynie stwierdzenie faktu, że Ojciec św. potępił kategorycznie nadużywanie listu pasterskiego do walki z rządem polskim. —

Kontakt ze społeczeństwem przez radjo.

Warszawa, 9 lutego. (Pat.). Radjo co raz pełniej odzwierciedla życie państwowe i społeczne. W warunkach dzisiejszych stanowi ono niemal niezbędny środek łączności pomiędzy rządem a społeczeństwem. — Prezydjum Rady ministrów organizuje cykl odczytów przez radjo o działalności rządu w różnych dziedzinach życia państwowego i gospodarczego.

Pierwsze odczyty odbędą się w przyszłym tygodniu, a mianowicie w poniedziałek, dnia 15 bm., we środę, we środę 16 bm. i w sobotę 18 bm. Wszystkie odczyty nadawane będą od godziny 8 do 8.30 wieczorem. Cykl ten będzie zapewno zainaugurowany przez wicepremjera Bartla, poczem przemawiać będą pp. ministrowie, każdy w zakresie swego resortu.

W ten sposób również i rząd polski, przy pomocy radja, nawiąże bezpośredni kontakt ze społeczeństwem, podobnie, jak czynią to od pewnego czasu rządy wszystkich wielkich krajów zachodniej Europy.

Ujęcie nieuchwytnego bandyty.

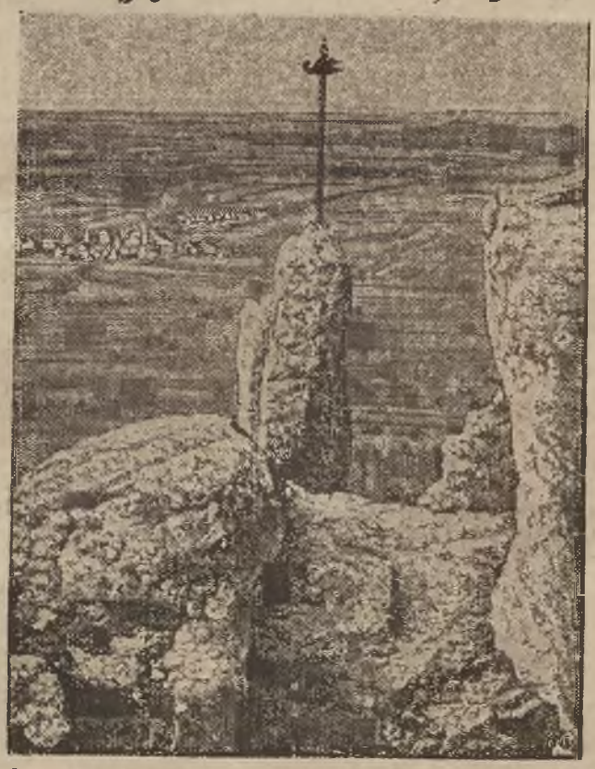

Donosiliśmy już o bandycie Heinie, który dokonał całego szeregu włamań do urzędów pocztowych w Niemczech i zamordował w czasie aresztowania go dwu urzędników policyjnych, a następnie zbiegł. Policja poszukiwała bardzo długo „nieuchwytnego" bandytę i dopiero obecnie aresztowała go w romantycznej miejscowości Staffenstein, gdzie bandyta się ukrywał. — Rycina nasza przedstawia widok miasteczka Staffenstein z wyżyn idyllicznej góry Staffelberg (280 m.) wznoszącej się nad miasteczkiem, ora podobiznę bandyty.

BURZE NA MORZU BAŁTYCKIEM.

Gdańsk, 9. lutego. (AW) Burze na Bałtyku trwają dalej, przedstawiając dla żeglugi poważne niebezpieczeństwo. Siła wiatru w dalszym ciągu wynosi 9—10 mtr. na sekundę. Gdańskie i gdyńskie stacje meteorologiczne rozsyłają ustawicznie sygnały ostrzegawcze, tembardziej, że spodziewają się wzrostu siły wiatru do 11 mtr. na sekundę.

Gdańsk, 9. lutego. (AW) Dziś przed południem na wysokości Łeby statek włoski „Maria Teresia" z ładunkiem rudy z Hiszpanji do Gdańska osiadł na mieliźnie. Na alarm przybyły 2 szlichtugi, jednakowoż wobec silnej burzy nie mogły statku wyciągnąć.

Początek właściwej walki.

Nowy okres. — Zatwierdzenie listy komunistycznej. Listy i osoby. — Pierwsze natarcia.

Zamknięty więc został jeden okres walki wyborczej. Ustalono listy, ustalono już i personalja. Wiemy od dwóch tygodni **jakie armie stają do boju**, dowiedzieliśmy się już też, **jakich mieć będą dowódców** Nie próbując stawiać żadnych horoskopów, jako że jest to sprawa zwykle dość ryzykowna, zwłaszcza w takim chaosie, jak obecny, pragniemy tylko zwrócić uwagę na kilka znamiennych faktów, które sytuacji wyborczej nadają pewne rysy charakterystyczne.

Wymienić tu wypada w pierwszym rzędzie **uznanie listy komunistycznej Nr. 13.**

W oświetleniu tego faktu należy odróżnić dwa momenty: **motywy i wynik.** — Wiadomo, że lista komunistyczna utrzymała się dzięki poparciu przedstawicieli Z. L. N. i „Piasta“ w komisji wyborczej. Stało się to tak, że przedstawiciele tych stronnictw żądali jakoby od generalnego komisarza wyborczego jakichś obietnic co do traktowania przy wyborach ich wyborców, a kiedy ich nie otrzymali, głosowali za legalizacją listy komunistycznej wbrew opinji komisarza, no i oczywiście na przekór rządowi. Nikt tego kroku pochwalać nie może, gdyż zemsta taka może się obrócić w konsekwencji przeciw tym, którzy ją prowokują. Inna sprawa, że uznanie listy komunistycznej położy może wreszcie kres tej pustej gadaninie o tem groźnem niebezpieczeństwie. Zobaczy się, **jaką siłę reprezentują naprawdę komuniści.** Bo przez procesy, których ostatnio jakoś na szczęście nie ma i rozbijanie ich wieców i pochodów, **robi się komunistom tylko niepotrzebną reklamę** i stwarza się wrażenie jakiejś powagi tego ruchu w Polsce.

Personalia na listach dają oczywiście dużo do myślenia, zwłaszcza układ listy Nr. 1 świadczy, że wyzbyto się niebezpiecznych krzykaczy i ludzi mało poważnych, a po dokładnem przebraniu materjału, stworzono listę, złożoną z ludzi, którzy co prawda różnią się przekonaniami, ale wykazują jedność, jeśli idzie o stosunek do marszałka Piłsudskiego. Nieszczególnie wyszli **przedstawiciele sfer gospodarczych,** stosunkowo dobre miejsca zajęli członkowie możnych rodów, ale przecież i oni reprezentując rolnictwo, reprezentują podstawową bodaj gałęź wytwórczości polskiej. Lista Nr. 1 ma stanowić w przyszłym Sejmie **ośrodek dla oparcia się rządu.** Zależy to wszystko od tego, jak się ułoża stosunki z innemi grupami.

Stwierdzić należy, że właśnie w związku z zatwierdzeniem listy komunistycznej, **atmosfera wyborcza doznała silnego podniecenia.** Pisma, zbliżone do rządu, wymawiają N. - D. i „Piastowi“, że wskrzesza z powrotem pogrzebaną, zdawało się zawsze ósemkę. „Czas“ przypuszcza, że stronnictwa te i w przyszłym sejmie działać będą w decydujących momentach solidarnie. Z drugiej strony stronnictwa prawicowe mają ciągłe do rządu pretensje o traktowanie ich zebrań i wieców.

Stosunek socjalistów do rządu nie przedstawia się jasno. Prasa socjalistyczna uderza w ton opozycyjny, ale na ogół nie prowadzi kampanji wyborczej pod hasłem walki z rządem, lecz raczej z komunistami. Rozprawa z nimi w pewnych okręgach nie będzie oczywiście łatwo. Wiele będzie to zależało od stanowiska rządu.

Ch. D. przeciw rozbijaczom frontu nar.

w Małopolsce Wschodniej.

Zarząd Dzielnicowy na Małopolskę Wschodnią Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji ogłosił obszerny komunikat, uzasadniający stanowisko, zajęte przez to stronnictwo w akcji wyborczej na tutejszym terenie. Wykazawszy konieczność wspólnego postępowania i konsolidacji wszystkich stronnictw polskich, wykazuje komunikat, że obowiązkiem narodowym jest poparcie rządu, bo ten Rząd jest tu na Kresach reprezentantem polskiej państwowości. **Postępowanie opozycyjne wobec tego Rządu osłabia stanowisko jego wobec żywiołów, często wrogich dla Państwa, osłabia autorytet władz polskich, osłabia państwowość polską na Kresach.**

ADAM STODOR.

Doktor Buringthon.

Nowela detektywna.

(Ciąg dalszy). 11

Wyszedłszy na drugie piętro posłaniec nr. 68 rozglądnął się bacznie dokoła, potem wyjął z kieszeni klucz, sprytnie zeskamotowany Tomaszowi podczas swego rzekomego pośliźnięcia się, otworzył cicho drzwi, zamknął je za sobą czemprędzej i zaświecił elektryczne światło.

Był w półciemnym, wydłużonym przedpokoju, do którego dochodziło półświatło przez jedne, matowo oszklone drzwi boczne i przez matową szybę drzwi naprzeciw wchodowych. Nr. 68 najpierw przyjrzał się drzwiom, które zamknął był za sobą. Doktor, gdyby przypadkowo powrócił, otworzyć by je mógł łatwo własnym kluczem i wejść do wnętrza. Można jednak było temu przeszkodzić, gdyż drzwi od wewnątrz miały łańcuch bezpieczeństwa. Założył go szybko. Teraz jest się bezpiecznym. W razie, gdyby doktor powrócił niespodziewanie, drzwi wprawdzie odchyli, ale do wnętrza dostać się nie będzie mógł, a nim łańcuch się usunie, już on sposób znajdzie, aby na czas mieszkanie chirurga opuścić.

Spokojnie już przeto teraz i bez najmniejszego pospiechu przeszedł ekspres przedpokój i otworzył drzwi, znajdujące się naprzeciw wchodowych. Znalazł się w dostatnio umeblowanym pokoju, w którym znajdowała się elegancka mahoniowa szafa bibljoteczna, wypełniona książkami, szeslong skórą obity, a przykryty kilimem, na środku stół, w otoczeniu kilku półfoteli-ków, zaś z boku, między dwoma oknami wspaniałe, duże mahoniowe biurko, a na nim przybory do pisania. Na biurku leżała książka w angielskim języku p. t. „Dzieje Wikingów“, w kilku miejscach założona zakładkami z pasków papieru. A ponad biurkiem wisiał rzeczywiście obraz przysłonięty jedwabną firaneczką. Po prawej jego stronie zwisał w dół jedwabny sznurek. Domyśleć się łatwo można było, że za jego pociągnięciem firaneczka rozsuwała się na obie strony i odsłaniała obraz. Ekspres delikatnie pociągnął za ten sznureczek, firaneczka odsunęła się i ukazała się świetnie wykonana fotografja w dużym formacie młodej, prawdziwie pięknej, dwudziestokilkuletniej kobiety.

Cichosza, — przecież nikim innym nie mógł być ów rzekomy ekspres, — spojrzał na obraz i cofnął się zdumiony. Przetarł oczy i spojrzał uważnie po raz drugi, a potem począł się dokładnie przypatrywać fotografji. Nagłe jego zdziwienie pochodziło stąd, że na pierwszy rzut oka wydawało mu się, że widzi przed sobą fotografję Janki Storskiej. Przy dokładnem przypatrzeniu jednak dochodziło się do przeświadczenia, że fotografja przedstawia osobę o dziesięć prawie lat starszą, ale mimo to podobieństwo Janki Storskiej do zmarłej pani Buringthon było uderzające.

Detektyw postawił swój neseser na biurku, usiadł przed biurkiem na fotelu, oparł się plecami o jego tył i przymknął oczy, tak, że się wydawało, iż zdrzemnął na chwilę. Nic było tak jednak wcale. Skupiał on tylko myśli swoje i wiązał w logiczną całość wszystkie dotychczasowe spostrzeżenia.

Gdy otworzył oczy po rozjaśnionych, bystrych oczach jego poznać było można, że albo znalazł już rozwiązanie zagadki, albo też jest bardzo bliskim jej rozwiązania.

Po chwili wyjął z bocznej kieszeni kamizelki subtelny kluczyk, otworzył neseser, wyjął zeń pęk witrychów najdziwaczniejszych kształtów, przyglądnął się zamkowi środkowej szuflady biurka, wybrał jeden z witrychów ze znajomością fachowego włamywacza, wetknął go w zamek biurka, przekręcił witrychem i otworzył z całą łatwością szufladę biurka.

Wewnątrz szuflady znalazł pokaźny zeszyt dużego formatu twardo oprawiony. Obracając kartki przekonał się, że nie jest to wcale rękopis znanej, fachowej pracy dra Buringthona, tylko pamiętnik jego, a raczej jego dziennik, pisany już to pismem wyraźnem, już to pismem człowieka, któremu zdaje się ręka odmawiała posłuszeństwa, tak że pismo było niewyraźnem i gdzieniegdzie nieczytelnem. Cichosza odłożył pamiętnik na biurko, a potem innym witrychem otworzył boczne szuflady biurka. W pierwszej z nich nic znalazł nic szczególnego, ale w drugiej, w samym tyle, odszukał dwie grube, związane paczki listów. Jedna z nich, zawinięta w biały papier, miała na wierzchu narysowany atramentem znak krzyża, druga, znacznie cieńsza, nie miała żadnego znaku.

Cichosza również te dwie paczki położył na biurku zasunął wszystkie trzy szuflady, wyjął papierośnicę, zapalił papierosa, spojrzał na zegarek, — było już po pierwszej, — rozsiadł się wygodnie, gdyż postanowił dokładnie przeczytać pamiętnik Buringthona, oraz dwie paczki listów. Na biurku położył także swój notes, aby w razie potrzeby módz czynić wypiski i notatki.

Te żmudną, obliczoną przynajmniej na dwie godziny pracę, zaczął od czytania pamiętnika dra Buringthona.

* * *

Nadradca, dyrektor policji Rendl, pracował przy swem biurku w swoim urzędowym gabinecie, zatopiony w czytaniu stosu przyniesionych mu aktów.

Telefon zadzwonił.

Dyrektor Reindl ujął słuchawkę.

(C. d. n.).

Dlatego też Ch. D. domagała się zjednoczenia wszystkich żywiołów polskich i przeprowadziła w tym kierunku szereg usiłowań a ceniąc wyżej interes Państwa Polskiego, niż ambicje stronnictwa i interesy partyjne i mandatowe, pozostała przy bloku nawet wtedy, gdy Narodowa Demokracja, a następnie P. S. L. Piast z niego wystąpiły i pozostaje w nim nadal bez względu na oszczerstwa i insynuacje, wysuwane czy to przeciw niej, czy to przeciw poszczególnym jej członkom, uważając, że nie może dzielić z temi grupami odpowiedzialności za zerwanie solidarności narodowej w Małopolsce Wschodniej.

Jeszcze na kilka dni przed terminem składania list wyborczych, w niedzielę dnia 29 stycznia za jej inicjatywą odbyło się zebranie stronnictw polskich, na którem delegaci przyjęli jednomyślnie z gorącem sercem inicjatywę i wybrali Komitet w celu uzgodnienia. Organ N. D. Słowo Polskie o obradach tego Komitetu pisał dnia 1 lutego br.: „Społeczeństwo żąda kategorycznie od stronnictw, aby na kwestjach „zasadniczych" dla partyj i na sprawach personalnych nie rozbijały rzeczy zasadniczej dla naszego państwowego i narodowego bytu w Małopolsce Wschodniej: jedności społeczeństwa w akcji wyborczej. Z komunikatu Katolickiego Komitetu narodowego z dnia 6 lutego br. wynika, że delegat N. D. zebranie Komitetu opuścił, a proponowane porozumienie zostało przez N. D. odrzucone ze względów „zasadniczych", które oficjalny organ tego stronnictwa równocześnie potępia. Komunikat ten motywuje bowiem zerwanie rokowań o jednolity blok tem, że Rząd żądał przyłączenia się do państwowej listy Nr. 1.

Ch. D. jest zdania, że ze względów narodowych i państwowych bez porównania większą klęską jest utrata 8—10 mandatów polskich w Małopolsce Wschodniej i rozbicie jedności narodowej, niż podobna kwestja „zasadnicza" i przejście do Sejmu z listy państwowej Nr. 1 o jedną osobę więcej.

W tych warunkach Ch. D. uważa, że **wysuwanie na Kresach innej listy, niż lista współpracy z rządem polskim, jest i musi być uważane za działalność, rozbijającą jedność społeczeństwa polskiego i obniżającą powagę Rządu i Państwa Polskiego na Kresach.**

Ważne dla wyborców.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa wzywa wszystkich tych wyborców, którzy w ostatnich czasach zmienili mieszkanie (od 1-go czerwca 1926) tj. w tym czasie przeprowadzili się, aby w interesie własnym, a to celem uniknięcia w dniu wyborów poszukiwań za właściwym lokalem głosowania, zgłaszali się w miejskim biurze informacyjnym, w szkole Mickiewicza przy ulicy Rutowskiego l. 15 w dniach od 9 do 15 lutego 1928 w godzinach popołudniowych od 3-ciej do do 8-mej, gdzie otrzymają dokładne informacje co do swego właściwego lokalu głosowania.

Osoby, które już w czasie reklamacyjnym sprawdziły swój obwód wyborczy, powtórnie zgłaszać się nie mają potrzeby

Przeciwko czerwieniu rąk

pomaga radykalnie krem Nivea. Należy jedynie po dokładnem obmyciu rąk w wodzie letniej z mydłem, natrzeć je starannie kremem, zwłaszcza przed spoczynkiem nocnym. Dla osiągnięcia białych rąk o delikatnej, gładkiej skórze niema nic lepszego nad

Krem Nivea. z

W 30 godzin z Europy do Ameryki.

WODNE AUTO — SENSACYJNY WYNALAZEK CZESKIEGO INŻYNIERA.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w lutym.

(jr.) Z Bratisławy donoszą o sensacyjnym wynalazku tamtejszego dyrektora kolei elektrycznych inż. Bartouska — wodnem aucie, zapomocą którego możnaby było odległość między

Europą a Ameryką

przebyć za 30 godzin!

Odległość ta wynosi około 5400 km. i największe okręty, potrzebują na odbycie drogi 6 dni przy średniej szybkości 35 km. na godzinę i sile 100000 HP.

Konstrukcja wynalazku zasadza się na użyciu oporu, stawianego przez wodę, na zwiększenie siły pędnej. Dotychczasowe próby odbywały się bądźto na Dunaju, bądźto w specjalnym rezerwoarze wodnym a szybkość, uzyskana na nich, wynosiła

około 150 km. i więcej na godzinę!

Obecnie pracuje inż. Bartousek nad budową próbnego okrętu - auta dla trzech osób i jeśli próby te dadzą zadowalające wyniki, zaczętoby już w połowie przyszłego roku budowę wodnych aut z szybkością 120 km. na godzinę dla celów przewozowych.

Nowy wynalazek pomyślany jest jako auto o czterech kołach. Załoga liczyć będzie 10 osób, a okręt - auto pomieści 40 osób. Poruszany będzie zapomocą 50 konnego motoru z szybkością 120 km. na godzinę, tak, że po pewnych udoskonaleniach i przy użyciu większego motoru wynosiłaby podróż z Europy do Ameryki 30 godzin.

Pierwszy próbny model, który zostanie wkrótce wypróbowany na Dunaju, jest zbudowany ze stali. Koła wodnego auta robią pono 600—700 obrotów na minutę. Maszyna ta byłaby tańsza, kosztowałaby 150000 k. cz., czyli około 40000 zł.

Inż. Bartousek, który wynalazek swój zgłosił już w urzędzie patentowym w Pradze i który ma już pono zapewnione sfinansowanie jego przez zagraniczne konsorcjum, odbędzie pierwszą swą podróż próbną z Bratisławy do Wiednia po Dunaju prawdopodobnie już w kwietniu i spodziewa się, że drogę tę odbędzie w pół godziny.

Ruch wyborczy
w Jarosławiu.

(Od naszego korespondenta).

Jarosław, 7 lutego.

Ruch przedwyborczy, który dotąd wykazywał żywsze tempo na wsi, natomiast w mieście posuwał się żółwim krokiem, — wzmógł się z chwilą oddania list wyborczych do komisji okręgowej. Nie od rzeczy będzie też w związku z obecnemi wyborami do ciał ustawodawczych przedstawić wynik wyborów z r. 1922, naszego okręgu nr. 47, obejmującym Jarosław, Przeworsk, Nisko, Łańcut, Rzeszów, skąd wyszło 7-miu posłów. Ogółem głosowało 151.941 wyborców, dzielnik wyborczy wynosił zatem 15.257 głosów. „Piast" otrzymał 5 mandatów (76.284 głosów), endecja 1 mandat (21.783 głosów), Żydzi 1 mandat (15.954 głosów). Ponadto „Wyzwolenie" otrzymało 12.336 głosów, P. P. S. 8.313 głosów, grupa Stapińskiego 5.649 głosów, oraz inne grupy, które otrzymały po kilkaset głosów. Zauważyć należy, że z „Piasta" przeszło 3 posłów z Pluią na czele do Związku Chłopskiego, nie mniej, że konfiguracja polityczna obecnie uległa w naszym powiecie zmianie w stosunku do Piasta, co uwydatniło się w lipcu ub. r. przy wyborach do Rad miejskich, gdzie „Piast" stracił ze swego posiadania około 50 procent na rzecz „Wyzwolenia" i Związku Chłopskiego.

Przy obecnych wyborach zgłoszono w naszym okręgu wyborczym nr. 47. 22 list. — Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem tj. lista Nr. 1 obejmuje szereg poważnych nazwisk i tak: wicemarszałek Bojko, Kołaczko nauczyciel z Niżankowic, dr. Krogulski burmistrz w Rzeszowie, Tyralski Zygmunt sekretarz Rady powiat. w Jarosławiu, Ćwikowski dyr. gimn. w Nisku, kpt. Ciepielowski, Puziewicz rolnik z Przeworska Stwierdzić należy, że 1 bm. zebranie nauczycielstwa grupującego się w „Ognisku" zgłosiło swój akces do B. B. W. R. zaś 5 bm. odbyło się zebranie koła pocztowców w Jarosławiu przy współudziale przedstawicieli urzędów

Komu zawdzięcza Rockfeller miljony?

Wynalazek Polaka z Tarnopola stał się źródłem jego majątku.

Drugim po Fordzie najbogatszym człowiekiem na kuli ziemskiej jest, jak wiadomo, Rockfeller, zwany królem nafty. W jaki sposób powstał majątek Rockfelera? Okazuje się, iż stało się to w okolicznościach następujących:

Rockfeller miał wówczas 20 lat i łącznie z dwoma wspólnikami 3000 dolarów kapitału. W r. 1859 Amerykanie nie znali jeszcze właściwego użytku nafty i destylowali ropę w bardzo niewielkich ilościach na użytek jedynych konsumentów, jakimi byli Indjanie, używający nafty wyłącznie dla celów leczniczych. Płacono wówczas za jeden litr kiepskiej nafty dolara, a cena ta oczywiście uniemożliwiała użycie nafty jako paliwa, czy też do oświetlenia.

Otóż Rockfeller, zasłyszawszy o wynalazku destylacji rodaka naszego, Łukasiewicza (z Tarnopola), pojął, iż w ten sposób można dojść do znacznego obniżenia cen i kolosalnie podnieść konsumcję, czyniąc z nafty produkt pierwszej potrzeby.

Początkowo skupywał naftę od t. zw. „dzikich" rafinerów, później w miarę wzrostu, pojemności rynku, wykupił wszystkie kopalnie, nie tylko w Stanach Zjednoczonych, lecz i w wielu innych krajach. — Dziś jest multimiljarderem.

Wyrafinowana zbrodnia.

Zboczeniec seksualny pod wpływem zazdrości zamordował przyjaciela.

Zegarmistrz Brünning w Berlinie mieszkał wspólnie ze swym przyjacielem kupcem Bergmannem, z którym utrzymywał stosunki seksualne. W ostatnim czasie pożycie obu zwyrodnialców popsuło się. W Brünningu zbudziła się zazdrość i pod jej wpływem postanowił pozbawić Bergmanna życia.

W nocy otworzył kurek gazowy i wyszedł chyłkiem na ulicę, pozostawiając Bergmanna pogrążonego w głębokim śnie. Gdy nad ranem powrócił, znalazł swą ofiarę już bez życia, położył się więc obok, udając również zaczadzonego.

Policji wydała się jednak podejrzana ta odporność Brünninga, a wzięty w krzyżowy ogień pytań, zboczeniec przyznał się do zbrodni.

15 Luty | BAL KOSTJUMOWY MEDYKÓW | Sala Kasyna I Koła Ilt.-ar. 1906 | 1928

Zabytek historyczny.

Hotel „Pod błękitnym ptakiem“ w Pradze, w którym zawarto w r. 1866 pokój między Austrją a Prusami, zostanie zburzony. W miejscu tem stynie nowoczesny bank.

z okolicznych miejscowości, na którem uchwalono dołożyć wszelkich starań do zwycięstwa listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

WINA RIEDLA

Uroczyste otwarcie linji kolej. do Worochty.

Stanisławów, w lutym.

(jz.) Onegdaj odbyła się uroczystość poświęcenia odbudowanej linji kolejowej między Podleśniowem a Worochtą, na szlaku Stanisławów — Woronienka, który zniszczył pamiętny wylew Prutu w nocy z 30 na 31 sierpnia 1927.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele Dyrekcji kolejowej w Stanisławowie, z prezesem inż. Wiktorem na czele. Na pierwszej przerwie koło Podleśniowa witało gości przedstawicielstwo firmy Tow. Robót Technicznych w osobach pp. Płochockiego i Tabeau. Po poświęceniu nowo otwartej części toru, dokonanem przez ks. Ferensa, ruszył pociąg przez udekorowaną stację Tatarów na drugą przerwę pod Worochtą, odbudowaną przez firmę Bielawski, Kindel i bracia Jenkner. Ceremonja poświęcenia odbyła się tu po raz drugi, poczem pociąg wjechał na pięknie ozdobioną stację Worochta, gdzie czekali przedstawiciele władz miejscowych, wojskowy kurs narciarski, oraz liczna publiczność. Tu dwaj księża obrządku łacińskiego i greckiego poświęcili maszynę i pociąg, poczem odbyło się wspólne śniadanie wszystkich uczestników.

Nareszcie skończyły się długie miesiące odcięcia od świata tych pereł naszych uzdrowisk. Nie mniej z zadowoleniem powitają ten fakt sfery sportowe, wobec doskonałych obecnie terenów narciarskich w Worochcie.

65

MAURYCY RENARD.

ŻMIJA Z LUVERCY

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

— Powiedziałem wam już, ale przerwaliście mi, — odparł Jan Mareuil. — Powtarzam wam więc, jest to Freddy. Pomyślałem o Freddym, gdy zrozumiałem konieczność uwolnienia się od waszego nieodpowiedniego nadzoru. Jest to Freddy. Spotkałem go niegdyś przypadkowo, w nocy, w małej, pustej uliczce dzielnicy Ternes. Poprosił mnie o ogień, aby posiąść mój portfel... Przyszło mi na myśl oświetlić jego postać... Byłem zdumiony! To była moja twarz! Miałem sobowtóra w świecie włóczęgów!... Owej nocy Freddy umknął, sam przerażony tem podobieństwem, myśląc, że jest to pułapka policji. Ale odnalazłem go wkrótce. Zależało mi na tem. Cóż chcecie! Przykro mi było, gdym pomyślał, że twarz moja może się stać twarzą zbrodniarza... Wtedy zająłem się Freddym. Wynalazłem mu zawód. Niebardzo wygodny! Bo nasz Freddy jest człowiekiem niezawisłym! Na szczęście jeden błysk światła dostarczył mi pożądanego rozwiązania. Przywiozłem z sobą z Indji nieco znajomości zaklinaczy wężów. Zaznajomiłem z nią Freddyego, który został wówczas Freddym Żmiją i zarabiał uczciwie na życie, pokazując jadowite węże. Zapewne, byłoby lepiej, gdyby pracował nadal... Prawda, Freddy? Dzisiaj panna Java, jego uczenica, pokazuje węże, podczas gdy jej pan i władca zażywa rozkoszy wygodnego życia... Ale to nic! Freddy nie jest złodziejem, to rzecz zasadnicza, a ja czuwam nad tem z całą pieczołowitością opiekuna, aby nie stoczył się znów na dno!

Przypuszczam, że zrozumieliście? On był powodem waszej pomyłki, gdyż myśleliście, że jesteście na tropie drugiej osobowości Jana Mareuila. Od pewnego czasu Freddy spędza całe dnie u mnie, zamknięty w pokoju, sąsiadującym z moim. Wychodzi z niego tylko wieczorem, gdy wracam — i wraca do pałacu o świcie.

Niezle pomyślane, co? Wiedziałem dobrze, że uradowani waszem odkryciem Jana Mareuila bandyty, nie puścicie go już i przestaniecie molestować swoim nadzorem prawdziwego Jana Mareuila. Teraz byłem spokojny! Mogłem dowolnie przetrząsać przeszłość, iść tu i tam, przedsiebrać bez waszej wiedzy wszystkie kroki, wszystkie przesłuchania, wszelkie badania!

I zrobiłem to, zawiadomiwszy prefekta policji o moich poszukiwaniach, o ich celu i o środkach, jakich używam, aby je doprowadzić do skutku. Nie dziw się więc pan, panie de Prase, że prefekt nie wyprowadził pana z błędu co do mnie i Freddy'ego. Byliśmy w porozumieniu!

Jestem dosyć zadowolony z mojej mistyfikacji. Wykonana była starannie. Freddy zmieniał mieszkanie. Java, w zupełności oddana mu i dyskretna, nic wiedziała o niczem. Rejent Feuillard, mój wielki przyjaciel, wysyłał każdej nocy jednego z swych kancelistów do Baru Kliki, aby obserwował Freddy'ego i zdawał mi sprawę z nierozważnych kroków, jakie mógł popełnić a które mogły zdradzić nasze intrygi. I dobrze się stało, że o tem pomyślałem, bo pewnego dnia rejent Feuillard zawiadomił mnie, że Freddy pokazał przez nieostrożność swoje tatuowanie. Musiałem naturalnie natychmiast kazać sobie wymalować na przedramieniu tę żmiję, którą panu owego dnia pokazałem, panie de Prase...

Tak, pokazałem je panu — dobrowolnie — bo wiedząc, z kim mam do czynienia, jak również wiedząc o tem, że wie pan o obecności na ramieniu Freddyego rysunku, który mógłby wzbudzić w Żilbercie odrazę, mogłem się obawiać, że zrobi pan coś, co mnie zmusi do zakasania rękawa w oczach mojej narzeczonej. Gdybym zakasał rękaw, cóżby powiedziała Żilberta, widząc żmiję? I cóżbyś powiedział pan, nie widząc jej wcale?

Korzystając ze spokoju, którego udzielił mi pan tak hojnie, zabrałem się do pracy. Studjowałem dramat, przeczytawszy dzienniki z tego czasu i odbywszy rozmowy z ludźmi. Zanotowałem w ten sposób tysiące faktów. Wśród nich jeden: **pani Laval została ukąszona w lewą rękę.** Fakt ten, potwierdził wkrótce pewien szczegół. Jaki szczegół? **Oto pani Laval posługiwała się chętniej lewą ręką niż prawą.** Przekonałem się o tem pewnego dnia, gdy pod pozorem przejażdżki konnej, przybyłem do ciebie Żilberto, bardzo wcześnie. Zostawiono mnie samego w salonie. I tutaj mogłem zupełnie swobodnie oglądać w znanym wam albumie fotografje tej wytwornej kobiety, której życie interesowało mnie bardzo, ponieważ chciałem odkryć przyczyny jej śmierci. Jest to bardzo znamienne i zauważycie sami, przejrzawszy albumy, że ilekroć pani Laval trzyma wachlarz, czy też parasolkę, lub zrywa kwiat albo też głaszcze zwierzę — robi to najchętniej lewą ręką — tą ręką, którą ukłóło śmiertelne ukąszenie jedynego zęba czarno-białej żmiji. Przyznaję z zupełną pokorą, że na ten szczegół wpadłem po dość mętnych rozważaniach, w czasie których miałem świadomość, że odkryłem rzecz zasadniczą, której doniosłość wymykała mi się chwilowo.

(C. d. n.)

Fałszywe zeznania
pod przysięgą w sądzie.

(d.) Jeszcze zeszłego roku Mina Frenkel, właścicielka składu ubrań przy ulicy św. Marcina, zaskarżyła do sądu niejakiego Twarowskiego o zapłatę pewne kwoty należnej jej za pobrane ubranie. Twarowski w sądzie bronił się tem, że nie jest zobowiązany do uiszczenia zaskarżonej kwoty, gdyż mąż jej, Dawid Frenkel zobowiązał się uszyć mu nowe ubranie w miejsce źle uszytego, a tego zobowiązania nie dotrzymał.

Słuchany pod przysięgą w charakterze świadka Dawid Frenkel zaprzeczył twierdzeniu Twarowskiego, wobec czego prokuratura oskarżyła go o fałszywe zeznania. Rozprawę wczorajszą przeciw niemu prowadził sędzia Świerczyński, oskarżał prokurator Lipsz, bronił adw. dr. Thumin. — Treść oskarżenia potwierdzili świadkowie Twarowski i Hołubiec. Inni znowu świadkowie po części potwierdzili obrone oskarżonego, w szczególności, że Frenkel w sądzie cywilnym nie był dokładnie pytany, że sędzia chciał tylko wiedzieć sam fakt, czy zobowiązał się do ponownego szycia ubrania, czy nie, zaś na pertraktacje dalsze między stronami nie zwracał uwagi. Z powodu takiego wyniku rozprawy Frenkel został uwolniony od winy i kary.

Bezrobocie
wśród kominiarzy.

Apel do Pana komisarza rządu.

(d.). Za naszem pośrednictwem czeladnicy kominiarscy we Lwowie apelują do Pana komisarza rządu, Strzeleckiego, aby zechciał zainteresować się sprawą bezrobocia, panującego wśród czeladników kominiarskich. Interesowani twierdzą, że bezrobocie wśród nich panuje jedynie z winy majstrów, którzy mają za duże rejony, a nie trzymając odpowiedniej ilości czeladników, nie są w stanie podołać ogromowi pracy, zwłaszcza teraz w zimowej porze, gdy we wszystkich mieszkaniach pali się w piecach i gdy z tego powodu wszystkie kominy muszą być czyszczone.

Również w interesie bezpieczeństwa, oraz celem położenia kresu tak częstym ogniom kominowym wsutek nie wymiecionej sadzy, należałoby zwiększyć ilość rejonów kominiarskich i dla każdego rejonu ustalić odpowiednią ilość czeladników kominiarskich.

Bezrobotni kominiarze apelują do Zarządu miasta, aby energicznie zajął się tą sprawą i ulżył czeladnikom kominiarskim w ich nędzy, gdyż dłużej głodu nie będą w stanie znosić. Praca jest, lecz ci, którzy nią dysponują, dać jej nie chcą.

Dalsze aresztowania
komunistów.

(d.) W związku z licznemi aresztowaniami działaczy komunistycznych w czterech województwach wschodnich i w związku z śledztwem, prowadzonem przez lwowską policję polityczną, wczoraj nastąpiły dalsze aresztowania. Mianowicie pod kluczem znaleźli się: Piotr Łyszega, Rubin Blauer, Teodor Kulczycki, Michał Kiryliez i Eustachy Cybruch. Ci również brali udział w zjeździe komunistycznym w Gdańsku i tam udawali się nielegalną drogą i za nielegalnymi dokumentami osobistymi. Przeprowadzona w ich mieszkaniach rewizja dała wiele materjału, odsłaniającego ich antypaństwową akcję.

Równocześnie wczoraj na polecenie lwowskiej policji aresztowano w Łucku 15 osób, które odstawione będą do Lwowa.

Pozatem aresztowano także dwóch byłych posłów komunistycznych, a to Czuczmaja i Kozickiego.

Wszyscy aresztowani byli członkami Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy, która miała swoje okręgowe komitety we Lwowie, w Stanisławowie, Tarnopolu i Brodach.

Hindusi protestują.

Celem zbadania kwestji, czy konstytucja indyjska wymaga reform, wysłał parlament angielski komisję pod przewodnictwem sir Johna Simona dy Indyj. Komisja ta prowadziła swoje badanie jedynie z Anglikami, pomijając zupełnie Hindusów. Hindusi czują się tem dotknięci i postanowili sabotażować działalność komisji, odmawiając wszelkich odpowiedzi. W chwili przybycia komisji do Indji przyszło do starcia między policją a Hindusami. Prócz zgromadzeń demonstracyjnych planują Hindusi ogólne zawieszenie pracy. — Rycina nasza przedstawia przewodniczącego komisji sir Johna Simona, z lewej strony lord Burnham, z prawej prezydent ministrów Baldwin.

Samobójstwo urzędniczki „Dąbrowy“.
Przed śmiercią napisała dwa listy.

(d.) W koncernie naftowym „Dąbrowa“, którego biura znajdują się przy placu Marjackim l. 8, między innemi urzędniczka była Antonina Nowosadówna, licząca 31 lat. Wczoraj wieczorem znaleziono ją nieżywą w mieszkaniu przy ulicy Pijarów 17, o czem też zaraz policje zawiadomiła Katarzyna Szurmanówna.

Na miejscu zjawili się funkcjonarjusze policyjni i lekarz miejski dr. Jaszczurowski. Stwierdzono, że Nowosadówna odebrała sobie życie przez zaczadzenie. W swoim pokoiku kawalerskim napaliła węglem w piecu, poczem zamknęła rurę kominową i położyła się na łóżku, w której to pozycji zaskoczyła ją śmierć.

Na polecenie dra Jaszczurowskiego zwłoki jej odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

Śp. Nowosadówna pozostawiła dwa listy, napisane przed śmiercią, lecz w listach tych nie podała powodu swego samobójstwa. Jeden z listów był adresowany do jej brata Leopolda ucznia siódmej klasy gimnazjalnej przy ulicy Teatyńskiej l. 1. Śp. Nowosadówna jest rodem z Czechosłowacji i tam ma rodzinę.

Włamania we Lwowie.

(d.) Julja Lange, zamieszkała przy ulicy Dąbrowskiego l. 5 doniosła wczoraj do policji, że do jej mieszkania dostali się włamywacze. Zabrali oni ubrania i biżuterję, wyrządzając szkodę ponad 1000 zł.

Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Racheli Roth przy ulicy Kętrzyńskiego l. 15. Drzwi otworzyli wytrychem, a wszedłszy do wnętrza zabrali płaszcz selskinowy i większą ilość bielizny.

Z mieszkania Edmunda Perlsteina przy ulicy Żółkiewskiej l. 48 jakiś włamywacz zabrał ubranie męskie i damski sweter.

Po wyrwaniu zamku przy drzwiach werandy w realności przy ulicy Tkackiej l. 28 nieznany sprawca dostał się do mieszkania Jana Rudolfa, z którego zabrał większą ilość bielizny i kilka ubrań.

Kogo wczoraj aresztowano.

(d.) Wczoraj policja aresztowała Kazimierza Popielowskiego, liczącego 25 lat, kilkakrotnie karanego, zamieszkałego przy ulicy Słonecznej l. 37. Popielowski został przytrzymany na ulicy Kłuszyńskiej w chwili, gdy z wozu tam stojącego skradł pakę z jajami.

Ten sam los spotkał Stanisława Kaniaka, liczącego 28 lat, bez zajęcia i miejsca stałego zamieszkania. On to na szkodę nieznanego właściciela skradł 20-litrową beczkę z octem.

Wreszcie wczoraj także do aresztów policyjnych dostał się Adolf Krupnicki, liczący 27 lat, pochodzący z Rosji. Ten na szkodę Michaliny Tęczy przy ulicy Dwernickiego l. 8 skradł trzy bańki blaszane, napełnione mlekiem.

11 LUTEGO | Bal Rodziny Wojskowej | w Kasynie Oficers.

Tragikomiczna przygoda donżuana.

Uwiedzione niewiasty znoszą mu dzieci.

Jeden z dzienników warszawskich opowiada zabawną historję, której smutnym bohaterem jest niejaki Dymitr Jachał, osławiony w dzielnicy Staromiejskiej donżuan-uwodziciel kobiet.

Młodzieniec ten swą niezwykłą urodą zawrócił już głowę niejednej pannie — cała piękniejsza połowa Starego Miasta szaleje za nim, a w niejednej izbie kwili potomek Jachałowy. Ojciec jednak do żadnego przyznać się nie chce.

Ostatnio Jachałowi wpadła w oko sympatyczna panna Stasia Kłapaczówna. Panienka była jednak ostrożna. Nigdy nie chciała widzieć się z Jachałem w cztery oczy. Dopiero onegdaj uległa namowom i zgodziła się na spotkanie z adonisem w parku Traugutta, na stokach Cytadeli.

Długo czekał Jachał, aż się doczekał. Panna Stasia szybko podeszła do ławki, na której siedział stęskniony adonis i wręczywszy mu pudełko tekturowe od damskiego kapelusza, szybko wybiegła z ogrodu.

Jachał nie wiedział, co zrobić z pudełkiem, zwłaszcza, że dno zaczęło przemakać i na śnieg polał się cienki strumyczek.

Po chwili z pod pokrywy rozległo się kwilenie. Wówczas i Jachał pędem wybiegł z parku i skierował się do komisarjatu. W pudełku znajdowało się niemowlę płci żeńskiej, mające około 4 miesiące życia.

Naturalnie wezwano i pannę Stasię. Fertyczna dziewczynka na pytanie przodownika rzekła:

— Tak, to jego dziecko. Postanowiłam sobie, że pozbieram wszystkie jego dzieci. Niech znają ojca.

Okazuje się, iż przed miesiącem Jachałowi dostarczono do domu 5-miesięcznego chłopca, a przed tygodniem 3-tygodniową dziewczynkę.

— Jeszcze mu przyniosę jego bliźniaczki, niech się tylko matka zgodzi — zagroziła na końcu panna Stasia i poszła do domu.

Dziecko oddano do przytułku.

Wyprawa kaprala po skarb.

Oto skarbu nie znalazł, a obecnie odpowiadać będzie przed sądem za dezercję.

Bajki z tysiąca i jednej nocy bledną wobec niezwykłej sprawy kaprala Józefa Szmidta, który posiadał klucz do legendarnych wprost skarbów.

Kapral Szmidt, cieszący się opinją tęgiego zucha i człowieka pewnego, był przez osoby trzecie polecony pewnemu emigrantowi z Rosji, nazwiskiem Dyonizy Korzinkin, przedstawicielowi znanej przed wojną rodziny moskiewskich bogaczy. Na prawach częściowego udziałowca Korzinkin dopuścił kaprala do skarbu, ukrytego w ruinach pewnego domu pod Moskwą.

Kapral Szmidt zaszył w cholewę plan tajemniczej skrytki, porzucił służbę i ruszył ku zielonej granicy.

Nie było go przez parę miesięcy. Korzinkin i jego przyjaciele poczęli się niepokoić o los ryzykanta i... skarbu. A było o co. Skarb przedstawiał wartość kilkunastu miljonów złotych, zawierał bowiem prócz dużych brylantów i pereł dwa miljony carskich rubli w złocie.

Nagle gruchnęła wiadomość, że władze polskie aresztowały Schmidta na granicy. Żadnego skarbu przy nim nie znaleziono, prócz kilkuset dolarów.

Dochodzenie władz sądowych doprowadziło do wytoczenia Schmidtowi sprawy karnej o dezercję. Sprawa ta znajdzie się w najbliższych dniach na wokandzie sądu wojskowego w Warszawie.

Międzynarodowy oszust i jego sprawki.

Wyłudzał pieniądze, podszywając się pod cudze nazwiska. --- Fałszywy lekarz i kupiec. --- Centrala we Wiedniu. --- W pułapce.

Stanisławów, w lutym.

(jz.) Od roku 1923 grasował po wielu miastach Małopolski Wschodniej jakiś osobnik, który, zależnie od okoliczności, potrafił występować pod przybranemi nazwiskami i operując doskonale sobie znanym materjałem, potrafił wyłudzać od ludzi znaczne kwoty pieniężne.

Okazało się z czasem, że jest nim niejaki Oskar Scheuerman, rodem z Gurahumory w Rumunji, który, mając swoją centralę oszustów we Wiedniu, kierował nią w ten sposób, że nakazywał jej wysyłanie różnych telegramów do tut. osobistości, a potem sam zjawiał się osobiście, co ułatwiało mu zdobycie zaufania.

Stosownie do okoliczności przedstawiał się jako kupiec, lekarz, czy student medycyny, ciągnąc ze swego procederu doskonałe zyski.

Pokazało się dalej, że Sch. wpadł w zastawione sidła policji, że jest on ścigany listami gończymi różnych centrów a za zbrodnię oszustwa był już 10 razy karany przez sądy we Wiedniu, Hamburgu, Mannheimie, Berlinie, Wrocławiu itp. Widząc, że jest ścigany, krył się przed okiem władz używając coraz to innych paszportów i legitymacyj.

Za oszustwa, popełnione w Stanisławowie stawał ostatnio przed tamt. sądem karnym. Trybunał, pod przewodnictwem s. o. Krupki, skazał go na dwa ciężkiego więzienia. Potem przejdzie na inne ręce.

Z Rady przybocznej.

Uchwalenie krótkoterminowej 2 milj. pożyczki.

(K. D.) Pod przewodnictwem komisarza Strzeleckiego odbyło się wczoraj zwołane w ostatniej chwili dopiero nadzwyczajne plenarne posiedzenie Rady przybocznej dla powzięcia uchwały w sprawie zaciągnięcia przez gminę krótkoterminowej pożyczki 2 miljonów złotych na rozpoczęcie planowanych robót inwestycyjnych.

Sprawę w myśl wniosków Komisji budżetowej referował p. Decykiewicz, a mianowicie pożyczka ta 2 miljonów ma być zaciągnięta w Banku Gosp. Krajowego na 8 procent na poczet przyznanej miastu długoterminowej w wysokości 7 miljonów C'o się zaś tyczy 7-miljonowej pożyczki, to podaje referent wniosek o zmianę pierwotnej uchwały w tym kierunku, że Bank Gosp. Kraj. zabezpieczy sobie tę długoterminową pożyczkę przez zahipotekowanie się na miejskich Zakładach Elektrycznych, a nie na dobrach w Brzuchowicach i Hołosku Wielkiem, jak poprzednio Rada uchwaliła i na co Bank Gospodarstwa Krajowego się nie zgodził.

Wnioski referenta uchwalono jednomyślnie.

P. Chrystowski im. klubu PPS. wniósł apel do p. komisarza, by na przyszłość zawiadamiał członków Rady o posiedzeniu na kilka dni naprzód, a nie dopiero w ostatniej chwili.

P. Kupczyński prosił p. komisarza o wyjednanie u czynników kompetentnych zakazu oszpecania murów domów lwowskich przez naklejanie odezw wyborczych i reklamowych napisów poszczególnych list. —

P. komisarz przyrzekł wziąć tę sprawę pod uwagę.

P. Decykiewicz powołując się na ustawę z dnia 31 lipca 1927, zwrócił się do p. komisarza z prośbą o decyzję w sprawie dopuszczenia języka ruskiego do obrad Rady przybocznej oraz udzielania odpowiedzi przez magistrat na podania wnoszone przez strony ruskie również w ruskim języku.

P. komisarz Strzelecki odpowiedział, że sam nie może decydować w tak doniosłej sprawie, lecz jeśli zainteresowani wniosą odpowiedni memorjał do Województwa zaopatrzony w odpowiednią ilość podpisów, to p. komisarz przedłoży ów memorjał bez sprzeciwu ze swej strony p. wojewodzie do rozstrzygnięcia.

Na tem posiedzenie zakończono.

Katastrofa samochodowa pod Zakopanem.

(Kap) W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych autobus „Lancia“ jadący z Nowego-Targu do Zakopanego należący do Spółki Samochodowej wywrócił się w Białym-Dunajcu. Dziwnym trafem katastrofa ta nie pociągnęła żadnych poważniejszych następstw. Autobus został dość poważnie uszkodzony. Z pośród zaś licznych pasażerów kilku odniosło małe obrażenia cielesne. Autobus prowadził szofer Gajewski

DRUGA ODEZWA BEZPARTYJNEGO BLOKU.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszaa. (j) W najbliższym czasie ukaże się druga odezwa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem. Jak słychać, odezwa ta zajmie się przedstawieniem sytuacji wyborczej, oraz określeniem stosunku Bloku i kandydatów jego do zagadnienia parlamentaryzmu i oczekujących nowy Sejm zadań.

PRZECIW UZNANIU 13-ki.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (j) W dniu wczorajszym do Sądu Najwyższego wpłynęła zbiorowa skarga Zw. podoficerów rezerwy przeciwko uznaniu ważności listy komunistycznej nr. 13. Skarga ta rozpatrywana będzie w przyszłym tygodniu.

BÓJKI NA WIECACH.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Na zwołanym wczoraj przez Żyd. Blok Nar. wiecu przedwyborczym przyszło do bójki Mianowicie zwolennicy Bloku Mniejszości Nar. usiłowali rozbić wiec, skutkiem czego przyszło do bijatyki. Poważniejszym ekscesom przeszkodziła policja, która wyprowadziła 50 oponentów z sali a 10 osób aresztowała za opór stawiany władzy.

Także na wiecu, zwołanym przez tzw. niezależnych socjalistów, omal nie przyszło do starcia, gdyż komuniści chcieli wywołać awanturę i nie dopuścić do odbycia się wiecu. Na widok jednak policji komuniści porzucili swój zamiar i uciekli.

PRZESILENIE GABINETOWE W JUGO SŁAWJI.

Białogród. 9. lutego. (Pat) B. prezes rady ministrów Wukicevicz, któremu król powierzył misję utworzenia nowego gabinetu koncentracyjnego złożył dziś o godzinie 1 w nocy swój mandat z powodu niemożności pozyskania koniecznego poparcia dla zrealizowania powierzonej mu misji.

W godzinę później przywódca chorwackiej partji chłopskiej Stefan Radicz wychodząc z pałacu królewskiego oświadczył czekającym na wiadomości dziennikarzom, że otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu.

Białogród. 9. lutego. (Pat) Fakt, iż król poruczył Radiczowi stworzenie nowego gabinetu, wywołał tu olbrzymia sensacje. Jest to pierwszy wypadek, iż Chorwat i poseł z terytorjów, które należały przed wojna do monarchji austrjacko-węgierskiej otrzymał mandat stworzenia nowego gabinetu.

Z Teatru Wielkiego.

(Moniuszki: „Straszny dwór").

Powracam do Moniuszkowskiego „Strasznego dworu", by zdać relację z występu p. St. Kowalskiego, który kreował ostatnio postać Stefana. Młody ten, bardzo wiele zapowiadający artysta, wywiązał się ze swego zadania bardzo poprawnie. Przepoił partję sentymentem przygaszając rycerską nutę, którą silniej pięknie uwydatniał p. Peter, a śpiewając przeważnie mezza voce wydobył szereg interesujących nastrojów wprowadzając dzięki temu na scenę raczej typ ziemianina, który miecz przekuł na lemiesz, niż rycerza. Ujęcie to brane dosłownie według libretta uczyniło postać Stefana plastyczną, dosadną w swej charakterystyce.

Partję Damazego śpiewał p. Szymonowicz (również i na premierze). Typu nie przejaskrawił, dał totumfackiemu p. Mieczonika dystyngowane ruchy, wyróżnił go skutecznie od pozostałego otoczenia idąc po myśli koncepcji tak librecisty, jaki i kompozytora. Pod względem wokalnym partję swoją opracował starannie.

Dalsze, po premierze, przedstawienia nie odbiegły od zasadniczego ujęcia. Pragnąłbym tylko, poza uwagami uprzednio podanemi, by na scenie było więcej życia. W czasie przedstawienia, w którym śpiewał p. Kowalski, było go za mało.

Prof. Lesław Jaworski.

Przesilenie rządowe w Niemczech.

Kolicja rządowa rozpadła się!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Jak donosi „Kurier Poranny" w depeszy z Berlina, wczoraj przez cały dzień obradował tam zarząd główny stronnictwa Centrum w sprawie ostatecznej decyzji co do przesilenia rządowego. Jakkolwiek decyzja taka nie zapadła z toku obrad wczorajszych wynika, że niema możliwości doprowadzenia do porozumienia w sprawie ustawy szkolnej pomiędzy Niemiecką Partja Ludowa a centrum. Rokowania w tym względzie uważać należy za bezcelowe. Tem samem przesilenie rządowe w Niemczech już się rozpoczelo gdyż koalicja rządowa, złożona z nacjonalistów, ludowców, centrowców i bawarskiej partji ludowej, rozpadła się. Obecnie nie jest aktualnem już zagadnienie, czy i jak zapobiec przesileniu, lecz już tylko idzie o ustalenie terminu, kiedy ma wybuchnąć przesilenie rządowe Rzeszy.

Diety dla członków komisyj wyborczych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Min. spraw wewnętrznych zarządziło, że członkowie Okręgowych Komisyj wyborczych, oraz przewodniczący i członkowie Obwodowych komisyj wyborczych, którzy wskutek udziału w pracach tych komisyj ponieśli dotkliwy uszczerbek w zarobku dziennym, otrzymają pełne djety dzienne za dni rzeczywistej pracy, a o ile mieszkają poza obrebem urzędowania komisji, także zwrot kosztów podróży wedle norm, ustalonych dla funkcjonarjuszy państwowych przy podróżach służbowych. Osoby powyższe, z wyjątkiem funkcjonarjuszy państwowych, sędziów, prokuratorów i wojskowych, otrzymają djety i zwrot kosztów podróży w następującej wysokości: Członkowie okręgowych komisyj wyborczych wedle 6 stopnia służbowego, przewodniczący i członkowie Obwodowych komisyj wyb. wedle 7 stopnia służbowego, a zastępcy członków wedle tych samych norm. Funkcjonarjusze państ sędziowie, prokuratorowie wojskowi, pełniący funkcje przewodniczących, otrzymują djety i zwrot kosztów podróży zależnie od posiadanego przez nich stopnia służbowego. Komisarze wyborczy otrzymują djety i koszta podróży na analogicznych zasadach.

Płacący podatki

podlegać będą szczegółowej kontroli.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Ministerstwo skarbu urządzi w drugiej połowie lutego pierwsze Biura informacyjne przy poszczególnych Izbach Skarbowych. Biura te będą zbierały i przyjmowały ze wszystkich dostępnych źródeł na terenie danej Izby Skarbowej informacje i materjały, dotyczące obrotów i dochodów płatników podatkowych. Wszystkie władze i urzędy podatkowe mają obowiązek dostarczania tym biurom informacyjnym wszelkich wiadomości, odnoszących się do podatników, a więc urzędy opłat stemplowych, dyrekcja monopolów państwowych, urzędy akcyzowe, celne itd.

Biura informacyjne są również uprawnione do zasięgania informacji w urzędach pocztowych i kolejowych, w P. K. O., w bankach, w wydziale paszportów zagranicznych, w urzędach zdrojowych, w sądach, u notarjuszy, adwokatów itd. W ten sposób płacący podatki podlegać będą bardzo szczegółowej i wyczerpującej kontroli odnośnie do swych dochodów i obrotów.

Krwawa tragedja.

Nieuleczalna choroba powodem mordu i samobójstwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W Poznaniu rozegrała się wczoraj krwawa tragedja, której ofiarą padły dwa młode życia ludzkie. Mianowicie 28-letni Kazimierz Smiglak

trzema wystrzałami rewolwerowymi w głowę zabił swą narzeczoną Gertrudę Janosów

ne, a następnie celnym wystrzałem w skroń sam sobie odebrał życie.

Jak wynika z pozostawionego przez Smigl'aka listu, przyczyną zabójstwa i samobójstwa była nieuleczalna choroba obojga.

Masowy mord.

Trzy osoby padły ofiarą napadu rabunk. bandytów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Wieś Ryszywek, w powiecie Włocławka, była ubiegłej nocy widownią potwornego mordu masowego. W domu mieszkającego tam 55-letniego kolonisty niemieckiego Juljusza Walla, właściciela 46-morgowego majątku

znaleziono nad ranem trzy trupy.

W mieszkaniu na podłodze, twarzą do ziemi, leżał 65-letni Wilhelm Winter służący Walla, na którego ciele stwierdzono znaki uduszenia. W znajdującej się o kilkanaście kroków od domu mieszkalnego oborze, znaleziono powieszonego na belce samego Walla oraz służącą jego 25-letnią Grettę Bottke. Porozrzucana w mieszkaniu pościel świadczyła

o zaciętej walce, jaka ofiary stoczyły z bandytami.

Policja, która przybyła zaraz po ujawnieniu zbrodni na miejsce, ustaliła, że

Winter został w walce z bandytami uduszony.

Mianowicie bandyci napadli go śpiącego w kuchni i tam dokonali na nim mordu. Rów-

poczęśnie druga część bandytów zaciągnęła Walla i Botkę do obory, gdzie **żywcem oboje powieszono.**

Mord dokonany został w celach rabunkowych, jednakże bandyci przeliczyli się w swoich nadziejach, gdyż **zrabowali zaledwie 40 złotych w gotówce i parę butów.**

Rodzina zamordowanego Walla przypuszcza, że pozatem bandyci prawdopodobnie nic więcej nie zrabowali, gdyż Wall nie posiadał w domu gotówki, a nawet powszechnie było wiadomo, że z braku gotówki nie płacił podatków. Wynikałoby z tego, że mordu dokonali ludzie, nie znający stosunków miejscowych, przybyli z jakichś innych stron.

Samobójstwo bandyty.

Uwięzienie kochanki opryszka i jej ojca chrzestnego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Dochodzenia, przeprowadzone przez władze policyjne w Poznaniu w sprawie onegdajszego napadu rabunkowego na sklep kolonjalny i samobójstwa nieznanego bandyty, naprowadziły na ślad, że owym bandytą, który po dwugodzinnem oblężeniu przez policję zastrzelił się w piwnicy jednego z domów, był prawdopodobnie Stefan Matuszewski, jeden z sześciu więźniów, którzy przed paru tygodniami zbiegli z więzienia na Nalewkach w Warszawie. Matuszewski, którego w sferach złodziejskich nazywano „Poznaniakiem", pochodził z Kórnika pod Poznaniem i przed paru laty przybył do Warszawy, gdzie uprawiał rzemiosło złodziejskie. Schwytany na gorącym uczynku, został skazany na dwa lata więzienia, które odsiadywał w więzieniu na Nalewkach, skąd potem zbiegł z pięciu innymi współwięźniami.

W związku z tą sprawą aresztowano w Warszawie kochankę Matuszewskiego, niejaką Jadwigę Kalińską, która w światku złodziejskim znana jest pod nazwiskiem Jadźka Wychrzta. Jest ona z pochodzenia żydówką i niedawno się wychrzciła, a ojcem chrzestnym jej był znany w Warszawie sutener i właściciel meliny złodziejskiej Borowiecki, którego również aresztowano. Zarówno Kalińska, jak i Borowiecki zostali osadzeni w areszcie śledczym pod zarzutem współudziału w ucieczce 6 więźniów z więzienia na Nalewkach.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Napad rabunk. obok Dyrekcji Policji.

Napastnicy em. chorążemu zrabowali 490 zł.

(d) Tej nocy w pierwszej alei Ogrodu Kościuszki przy ul. Mickiewicza, obok gmachu dyrekcji Policji, dokonano śmiałego napadu rabunkowego, którego ofiarą padł emerytowany chorąży, Stefan Antoni 2-imion Stryła, zam. przy ul. Koszczej 16. Mianowicie Stryła o g. 2-ej w nocy wyszedł z realności przy ul. Kleparowskiej 9, a wracając do domu ulicą Krasickich, następnie obok dyrekcji policji, wszedł do ogrodu im. Kościuszki, chcąc przejść wprost do ul. Słowackiego. Za'edwie Stryła wszedł w pierwszą aleję, zaszło mu drogę dwóch osobników, a trzeci ztyłu jakiemś tępem narzędziem uderzył go po głowie. Stryła od uderzenia stracił przytomność i upadł na ziemię. Jak długo leżał, nie wie. Gdy przyszedł do siebie i stwierdził brak pieniędzy, bezzwłocznie udał się do policji, gdzie zgłosił się o g. 3'15 w nocy.

W czasie, gdy Stryła leżał nieprzytomny, napastnicy zabrali mu z kieszeni kwotę 490 zł. i inne drobiazgi, pozostawiając mu tylko 2'14 zł. i zegarek.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi wydział śledczy policji państwowej.

Oszustwo urzędnika firmy sped.

Usiłował on podjąć 2802 zł. na dworcu „Podzamcze".

(d.) Przy ulicy Legjonów l. 37 mieści się Biuro handlowo - spedycyjne „Ligent", w którem urzędnikiem jest Samuel Wiktor 2 im. Bass, zamieszkały przy ulicy Żółkiewskiej l. 65.

On to wczoraj dopuścił się zbrodni oszustwa. Mianowicie sfałszował cedułę kolejową, wystawioną na 2 zł. 02 gr. tak, że następnie opiewała ona na kwotę 2.802 zł. Z cedułą tą zjawił się Bass w kolejowej kasie towarowej na dworcu Podzamcze i zażądał wypłaty mu pieniędzy w kwocie 2802 zł. Ostrożny jednak kasjer spostrzegł się na oszustwie i pieniędzy Bassowi nie wypłacił.

Sprawę bezzwłocznie skierowano do policji, która Bassa aresztowała.

Walka o kobietę.

Romantyczna historja.

(?) Znany adwokat budapeszteński dr. Roth zaręczony był od dłuższego czasu z piękną Ilonką K., córką bogatego właściciela dóbr. O rękę panny starał się przedtem starosta R., lecz piękna Ilona wybrała adwokata Rotha.

Onegdaj z domu rodziców zniknęła piękna Ilona bez śladu.

Równocześnie złożył dr. Roth na policji doniesienie, że z mieszkania jego zniknęła kasetka, zawierająca prywatną jego korespondencję, między innemi listy pewnej damy, pisane do niego w czasie, kiedy nie był jeszcze zaręczony z Ilonką K.

Dochodzenia policji ustaliły, że kasetkę tową wykradł szofer, który mieszkał w tym samym domu, co dr. Roth. W posiadaniu owego szofera znajdowało się pismo starosty R., w którem tenże obiecuje szoferowi dobrze płatną posadę, jeśli dane mu zlecenie wypełni. Skonfiskowane to pismo stanowi w rękach poszlaki, że p. R. namówił szofera do wykradzenia kasety, chcąc mieć dowód w ręku, że dr. Roth zdradzał narzeczoną. Sprawa ta staje dopiero romantyczną przez zniknięcie pięknej Ilony.

Detektywi mają teraz rozświetlić tę aferę i dowiedzieć się, gdzie przebywa piękna Ilona. Czy uciekła dobrowolnie, czy uprowadzona została przez p. R.

LICZBA BEZROBOTNYCH.

Warszawa. (AW) Według ostatniego zestawienia urzędu statystycznego za tydzień sprawozdawczy od 20 stycznia do 4 bm., liczba bezrobotnych w Polsce uległa po raz pierwszy od kilku miesięcy pewnemu zmniejszeniu. Obecnie liczba bezrobotnych wynosi na terenie Rzpltej 181.590 osób. Największe zmniejszenie bezrobotnych przypada na okręg Stanisławów (500) i Kalisz (330). Natomiast zwiększenie bezrobotnych skonstatowano w Łodzi (570 osób).

Dziś święto polskiej marynarki wojskowej.

Warszawa. (AW) Na podstawie rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych dzień 10. lutego ustalony został jako święto Polskiej Marynarki Wojskowej. Garnizony morskie i formacje żeglugi będą uroczyście obchodziły święto dzisiejsze. Dzień 10. lutego uznany został za święto ze względu na przypadającą rocznicę uzyskania przez Polskę przystępu do morza.

ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE ORGANIZACJI NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMIN.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Niedawno w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie p Prezydenta Rzpltej o zmianie i uzupełnieniu dotychczasowych przepisów w przedmiocie ustroju i organizacji Najwyższego Trybunału Adm.. Rozporządzenie to uchyliło mianowicie czasowo nieusuwalność sędziów N. T. A. W związku z tem ustąpił obecnie niespodziewanie — wskutek doręczonego mu powyższego rozporządzenia — pierwszy prezes N. T. A p. Jan Sawicki. Jak pisze Kurjer Poranny, ustąpienie pierwszego prezesa wywołało w magistraturze sądowej i wśród palestry wielką konsternację i najrozmaitsze komentarze. Wskutek ustąpienia prezesa Sawickiego szereg spraw, które były ostatnio przedmiotem rozważań, a w których ogłoszenie wyroku jeszcze nie nastąpiło, ulegnie wznowieniu i ponownemu rozpatrzeniu w zmienionym składzie sędziów. Między innymi wznowiona zostanie głośna sprawa dóbr Żywieckich księcia St. Karola Habsburga.

Z POSIEDZENIA RADY BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. 9. lutego. (Pat) Dziś w dniu 9. bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Banku Polskiego. Do listy papierów dopuszczonych do zastawu w Banku Polskim włączono 6 prc. i 8 prc. obligacje Banku komunalnego. Wyrażono zgodę na podwyższenie kapitału polskich wytwórni wartościowych, założonej przez Bank Polski wspólnie ze skarbem państwa do sumy 10 miljonów złotych.

VOTUM ZAUFANIA DLA POINCAREGO.

Paryż. 9. lutego. (Pat) W odbywającej się wielkiej debacie finansowej i gospodarczej w parlamencie francuskim, rząd premjera Poincarego uzyskał poparcie większości Izby.

Dziś, mimo krytyki ze strony socjalistów, Izba deputowanych przyjęła wniosek deputowanego Morela, stwierdzający konieczność wytrwałego kontynuowania polityki uzdrowienia monetarnego i finansowego i popierający politykę rządu w dziedzinie finansowej. Następnie Izba deputowanych 370 głosami przeciw 131 uchwaliła votum zaufania dla rządu premjera Poincarego.

NOWY RZĄD GRECKI.

Ateny. 9. lutego. (Pat) Wczoraj odbyło się zaprzysiężenie nowego gabinetu w skład którego weszli: prezes rady ministrów Zainis, minister spraw zagranicznych Michalokopulos, spraw wewn. Marys, finansy Kafandarys, komunikacji Metaxas, spraw wojskowych generał Magarakis, marynarki Metrobulos, opieki społecznej Pirkos. sprawiedliwości Turkos Vasilis, oświaty Niboludis. gospodarki narodowej Wolenkas, rolnictwa Eksyndarys. Nowy gabinet przedstawi się Izbie 15. bm.

Gabinet ten został przyjęty z żywem zadowoleniem przez opinję oraz wszystkie środowiska polityczne w Grecji.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 10. lutego.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8·88.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

O mord na śp. Sobińskim.

Trzynasty dzień rozprawy.

(K. D.) Dzisiejszy trzynasty dzień procesu wzbudził wyjątkowe zainteresowanie. Już w parę minut po godz. 9-tej ławy publiczności poczynają się zapełniać. Mówią, że dziś zeznawać będzie szef tut. policji politycznej nadkom. Mittlener, którego zapodania będą miały dla sprawy charakter wprost decydujący.

Godz. 9.10 wprowadzono oskarżonych na salę. Zajęli swe miejsca. Nadrabiają miną, udając wesołość. Zresztą czy tak czy owak, pocóż mają się smucić, skoro u swoich uchodzą za narodowych „herojów“.

Z obrońców zjawił się pierwszy dr. Sznehewycz, Obszedł dokoła ław oskarżonych, rzucając w ich stronę czuły uśmiech powitania.

Godz. 9.30. „Korpskomendant“ Hołowiński konferuje krótko z adw. Hankiewiczem. Stefaniszyn zaś z drem Pawenckim wiedzie dłuższy dyskurs. Ławy przysięgłych całkiem jeszcze puste.

Godz. 9.37 na podiecie rozprawy jeszcze jakoś się nie zanosi. Słowem wypoczynek zawsze osłabia tempo procesu — Na szczęście przesadziliśmy trochę, bo godz. 9.40, a więc już w trzy minuty wszystko stanęło na swych miejscach. Rozprawa podjęta. Przewodniczący wzywa świadków. Wchodzi 9 osób. Po sprawdzeniu nazwisk 8 osób odchodzi. Jedna z nich zostaje, a mianowicie teść Hołowińskiego ks. Ant. Jaciow, paroch gr. kat. z Machowa. Słuchany bez przysięgi zeznaje na okoliczność stosunku zięcia Hołowińskiego do armji Petlury i do Polski. Twierdzi, że istotnie Hołowiński był przeciwny konszachtom z bolszewikami i popierał w r. 1920 politykę Petlury, idącego w porozumieniu z Polską.

O przynależności zięcia do tajnej organizacji świadek nic słyszał, bo gdyby świadek o tem wiedział, byłby zięciowi takiej roboty zakazał.

Z córką świadka pobrał się osk. Hołowiński w r. 1926.

Drugi świadek Michał Haluszczyński przewodniczący głównego Zarządu „Proświty“ we Lwowie. Podaje, że w styczniu ub. r. osk. Hołowiński starał się o posadę w „Proświcie“ i dostał próbną funkcję. Na stałe przyjęty jeszcze nie był.

Godz. 10. Przesłuchanie św. Haluszczyńskiego trwa dalej. Na sali zjawił się b. prezydent Rady szk. kraj. dr. Dembowski i zajmuje miejsce w pierwszej ławie dla publiczności.

Ciąg dalszy rozprawy podamy jutro.

Lilipucie państwo straciło swego króla.

Niekoronowany król wyspy Tavolary.

(b) Donoszą z Vintimile (granica francusko-włoska na Rivierze), że umarł Karol Bartoleoni, który jako Karol I-szy rządził na wyspie Tavolara koło Sardynji.

Wyspa ta leży od wschodniej strony Sardynji i zamieszkana jest przez pasterzy i rybaków, może stu. Dynastja Tavolary sięga do roku 1843. Początkowo mieszkali na tej wyspie tylko członkowie rodziny Józefa Bartoleoni. Pewnego dnia wylądował na tej wyspie król Sardynji, Karol Albert i powiedział do Bartoleoniego: „Ja jestem królem Sardynji, a ty jesteś królem Tavolary“. Wkrótce potem Bartoleoni przesłał królowi podanie, żądając oddania mu wyspy na własność. Król zgodził się i po śmierci starego Bartoleoni, syn jego uznany został Pawłem I-szym, królem Tavolary.

W czasie jego panowania część wyspy została sprzedana. Królowi pozostała część południowa, gdzie się wznosi skromny dom rodziny królewskiej, ozdobiony godłami królewskiemi. Po Pawle I-szym nastąpił Karol I-szy, odznaczający się niezwykłą gościnnością wobec turystów, zwiedzających wyspę. Zwłoki zmarłego króla pochowano w grobowcu z masywnego granitu, nad brzegiem morza.

Następcą jego zostanie syn, Paweł II-gi.

Krzyże zasługi za dzielność dla policjantów.

Celem wyróżnienia wybitniejszych wypadków dzielnego zachowania się policjantów w walkach z przestępczością, powzięty został przez rząd projekt ustanowienia dla policji specjalnego „krzyża zasługi za dzielność“.

Do krzyża tego przywiązana ma być dożywotnia pensja w wysokości 200 zł, rocznie za nadanie krzyża po raz pierwszy, oraz drugie 200 zł. za nadanie poraz drugi. Za trzecie nadanie pensja nie będzie się powiększała.

Nadane dotychczas zwykłe zasługi krzyże zasługi, jeśli przyznane zostały odznaczonym w związku z wykazaną dzielnością w służbie — zamienione zostaną na ten krzyż specjalny z przywiązaną doń pensją.

Odpowiedni projekt rozporządzenia został już ostatecznie opracowany i wejdzie w najbliższym czasie pod obrady Rady Ministrów.

Samobójstwo w Zakopanem

(Kap) Ostatniej nocy popełniła w Zakopanem zamach samobójczy Irena Nelczarska, lat 20 licząca. Denatka wypiła większą ilość esencji octowej; w stanie bardzo groźnym odwieziono ją do szpitala klimatycznego, gdzie pomimo usilnych starań lekarskich zmarła po kilkunastu godzinach męczarni. Powodem samobójstwa była niechęć do życia. Denatka umierając, oświadczyła: „Odebrałam sobie życie, bo mam do niego wstręt“.

Uczony niemiecki,

który kradł i sprzedawał cenne książki.

Uczony niemiecki dr. Arnulf Kogler okradał systematycznie bibljotekę miejską w Frankfurcie nad Menem. „Wypożyczając“ cenne książki, sprzedawał je antykwarjatom. Podczas rewizji w mieszkaniu Koglera znaleziono między innymi bullę papieża Grzegorza IX. z 1235 roku z oryginalną pieczęcią.

Szkody, na jakie Kogler naraził bibljotekę obliczają na 70.000 marek, niezależnie od szkody, jaką przedstawiają skradzione wprost bezcenne dzieła.

CZYTAJCIE „WIEK NOWY“.

Kronika bieżąca.

11 LUTEGO — **SOBOTA**

rz. kat.: Łucjana, Dez.; gr. kat.: Ihnatyja.

Temperatura w dniu 10-go lutego o godzinie 8-mej rano: + 5° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Piątek: Rycerskość wieśniacza i Pajace.
Sobota g. 15'30: Pocałunek Kopciuszka.
Sobota, g. 19'30: Paganini.
Niedziela 12. bm. o 3 pop. „Aida“.
Niedziela 12. bm. o 7.30 wiecz. „Pocałunek Kopciuszka“.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Piątek: Dziewczę z puszty.
Sobota: Fenomenalna umowa.
Niedziela 12. bm. o 3.30 pop. „Dr. Julja Szabo“.
Niedziela 12. m. o 7.30 wiecz. „Dziewczę z Puszty“.

BORYSŁAW:

Piątek: 2 przedstawienia Ślubów Panieńskich.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Piątek 10. bm. o godz. 7.30 wiecz. po raz ostatni „Potasz i Perlmutter“. Występ A. Fertnera. Ceny zniżone i zniżki ważne.

Sobota 11 bm. g. 7.30 wiecz. 52-gie przedstawienie „Potasz i Perlmutter“. Gośc. występ Antoniego Fertnera. Ceny zniżone. Zniżki ważne.

Niedziela 12 bm. g. 4 ta popoł. „Najszczęśliwszy z ludzi“. Gośc. wyst. Antoniego Fertnera. Ceny popularne.

Niedziela 12 bm. g. 7.30 wiecz. 53-cie przedstawienie „Potasz i Perlmutter“ ostatni występ Antoniego Fertnera. Ceny zniżone. Zniżki ważne.

REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ.

Sala „Domu Narodnego“ wejście od ul. Ormiańskiej.

Piątek Uroczysty wieczór ku czci Wyspiańskiego i premjera „Sędziów“.

KINOTEATRY:

APOLLO: Grobowiec miłości.
AVENUE: Dama w gronostajach.
BAJKA: Bezrobotny król.
CHIMERA: Ostatni uśmiech błazna.
CASINO: Sklamała.
FATAMORGANA: Parada rekrutów
GRAŻYNA: Uśmiech losu.
KOPERNIK: Noc miłości.
LEW: Ubóstwiana.
LUNA: Proces Steigera.
MARYSIEŃKA: Noc miłości.
PALACE: Symfonja zmysłów.
PASAŻ: Człowiek bez nóg.
UCIECHA: Za krew braci.

WYSTĘP GOŚCINNY AZATA ASSATURIANA. Dziś na scenie Teatru Wielkiego wystąpi gościnnie jedyny raz — w operze Leoncavalle'a: „Pajace“ — świetny artysta - śpiewak, b. pierwszy tenor Opery moskiewskiej i innych wielkich scen zagranicznych, Azat Assaturian. Obok znakomitego gościa uczestniczą w dzisiejszem przedstawieniu „Pajaców“ pp. Popowiczówna, Krugłowski, Ostrowski i Płoński. W granej obok „Pajaców“ operze Mascagni'ego: „Rycerskość Wieśniacza“, wystąpią pp. Jakubowska, Okoński, Hinglerówna, Peter i Płoński.

„POCAŁUNEK KOPCIUSZKA“ DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. Jutro w sobotę, o godz. 3.30 popołudniu, wystawiona będzie.

jako specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej — po cenach najniższych — rozkoszna komedja - bajka J. Barrie'go: „Pocałunek Kopciuszka“. w premjerowej reprezentacji artystycznej. Jutro w sobotę wieczorem największa atrakcja muzyczna bieżącego sezonu: „Paganini“ Fr. Lehara.

TEATR NOWOŚCI. Dziś wieczorem przewesoła, wielce melodyjna operetka M. Krausza: „Dziewczę z puszty“, w obsadzie premjerowej. Jutro w sobotę wieczorem — po raz drugi — przepyszna amerykańska komedja - farsa L. Johnsona: „Fenomenalna umowa“, która na onegdajszej premjerze zdobyła pełny sukces śmiechu i była burzliwie oklaskiwana przez liczne rzesze rozbawionej publiczności.

Z TEATRU MAŁEGO. 50. 51 i 52 gie przedstawienie „Potasza i Perlmuttera“ z Antonim Fertnerem. Rekordowe powodzenie zdobyła ta pyszna farsa amerykańska. z nieporównanym wykonawcą roli Potasza, Antonim Fertnerem. który tą świetną kreacją żegna się ze Lwowem, grając nieodwołalnie jeszcze trzy razy dziś w piątek 10, sobotę 11 i w niedzielę 12 bm. Dyrekcja teatru Małego, ażeby ułatwić wszystkim jego wielbicielom zobaczenie znakomitego artysty, zniżyła ceny i ustanowiła ważność zniżek.

ROCZNICA RARAŃCZY. W dniu 15 bm. jako w 10 rocznicę przejścia II-ej Brygady L. P. od Rarańczą, odbędzie się w kościele garnizonowym w Warszawie o g. 10 uroczyste nabożeństwo dla uczestników przejścia. Tego samego dnia o g. 20 w Kasynie garnizonowem przy Al Szucha, odbędzie się zebranie towarzyskie byłych więźniów legjonowych z procesu w Maramaros-Sziget.

WIECZÓR STYCZNIOWY. Koło Rodzicielskie łącznie z gronem nauczycielskiem szkoły męs. im. Lenartowicza we Lwowie, ul. Weteranów, urządza w niedzielę 12 lutego br. o godzinie 5 po. uroczysty wieczór ku uczczeniu 55 rocznicy Powstania Styczniowego. W wieczorze biorą udział: pp. prof. Zofia Frankowska. A. Zubrzycka, śpiewaczka; H. Ligezianka pianistka, Chór „Bard“, dyr. Pańków solo skrzypcowe, prof. St. Ligęza śpiew, prof. A. Ligęza słowo wstępne, prof. Chrystowski deklamacja. Bilety do nabycia w szkole Lenartowicza od 10 do 12 i od 14—17.

WOJEWODA BORKOWSKI U OBROŃCÓW LWOWA. P. wojewoda Borkowski, na zaproszenie prezydjum ZOL, odwiedził w dniu 3 bm. w godzinach wieczornych obrońców Lwowa w ich lokalu związkowym przy ul. Rutowskiego 11. gdzie powitali go gorąco licznie zebrani Obrońcy Lwowa, dla których przybycie tak dostojnego gościa było prawdziwą i radosną niespodzianką. Po krótkiem powitaniu wojewoda zwiedził lokal związkowy przyczem wyraził zdziwienie, że Obrońcy Lwowa mają tak ciasne pomieszczenie, nie odpowiadające powadze Związku, jego liczebności i żywotności. Następnie p. wojewoda odbył z prezesem Nowakiem Przygodzkim godzinną konferencję, której przedmiotem były rozmaite sprawy Związku, a w szczególności sprawa uroczystego obchodu 10-letniej rocznicy Obrony Lwowa, która przypada tego roku.

Z UNIWERSYTETU J. K. we Lwowie. W miesiącu styczniu otrzymali na Uniwersytecie stopień doktora teologji: Filipciuc Al. rodem z Petrowa (Rumunia). — Stopień doktora prawa: Kahane S. ze Zborowa, Papierkowski Zdz. ze Schodnicy, ks. Kubik Al. z Westrzy, Rokert Kaz. ze Lwowa — Stopień doktora medycyny: Jankowski M. ze Zbo[illegible]awa, Piotrowski Eug. z Wygnanki Dolnej, Lutyak S. z Sapohowa. Weisglas Ad. z Jarosławia. Stopień doktora filozofji: Sieliwanow Eug. z Tuły, Kanik Cywia z Rożyszcz, Auerbach W. ze Lwowa, Obrzud Zdz. z Brzeżan Tomiczek St. z Bo[illegible]

KOŁO RODZICIELSKIE XI. GIMNAZJUM urządza dnia 11 lutego w salach Kongregacji Kupieckiej (ul. Czarnieckiego 9, II. p.) o godz. 9 wieczór zabawę taneczną. Zaproszenia wydaje w godzinach 4—6 p. Lwowie ul. Potockiego 47 (I. p.) telefon nr. [illegible]—72

Z KATOL. ZWIĄZKU POLEK ul. Rutowskiego 13. parter. W piątek 10 lutego o g. 5 p. wygłosi odczyt p. profesorowa Walichiewiczowa p. t.: „Hasła generałowej Zamojskiej“.

Z SODALICJI MARJAŃSKIEJ. W niedzielę dnia 12 bm. o g. 8 rano w kościele OO. Jezuitów odprawi się Msza św. staraniem Sodalicji Marjańskiej na intencję rychłego wyzdrowienia moderatora ks. J. Gliwy, T. J. Zarząd Sodalicji zaprasza wszystkich sodalisów do udziału w tem nabożeństwie i do ofiarowania P. Bogu swej Komunji za zdrowie ks. Moderatora.

TOW. LEKARSKIE. Posiedzenie dnia 10 bm. Referaty: dr. Frenklowa: Stan pomroczny histeryczny; dr. Tyszka: Stryphon jako środek przeciwkrwotoczny w krwawieniach płucnych; dr. Kuhn: Rezolucja w sprawie specyfików i leków zagranicznych; dr. Dobrzański i dr. Tyszka: Leczenie gruźlicy krtani „Antivirusem“; prof. dr. Nowicki i dr. Szurek: Pokazy anatomiczne.

SOKÓŁ-MACIERZ wzywa wszystkich swoich członków i członkinie, a zwłaszcza umundurowanych, aby zjawili się w niedzielę dnia 12 bm. w wielkiej sali o g. 8·30 rano celem powitania dorocznego zjazdu delegatów całej dzielnicy. Uroczystość trwać będzie około godzinę, poczem, — prócz delegatów, — wszyscy inni będą wolni.

(d) **ZABAWA W ZAMARSTYNOWIE.** Jutro, w sobotę, dnia 11 bm. w sali budynku gminnego w Zamarstynowie odbędzie się zabawa maskowa TSL. Bogaty program. Pierwszorzędna muzyka. Wstęp po 2 zł. za zaproszeniami. Strój wizytowy lub kostjum. Sala pięknie udekorowana.

„NOC WENECKA“, clou karnawału. IX Koło TSL im. Borelowskiego we Lwowie ze współudziałem Koła mandolinistów „Dźwięk“, urządza w sobotę 11 bm. w salach Domu Akad. przy ul. Łozińskiego 7 „Noc Wenecka“ — wieczór kostjumowo-maskowy z kotyljonem. W programie wiele niespodzianek. Początek o g. 21-ej. Zaproszenia wydaje sekretarjat Koła TSL. przy ul. Ossolińskich 10—II p. o g. 19—21

TOW. POL. MŁ. IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI urządza w niedzielę 12 bm ku uczczeniu rocznicy urodzin T. Kościuszki, w lokalu własnym przy ul. Wronowskich l. 4 o g. 17, odczyt z obrazami świetlnemi pt. Tadeusz Kościuszko i Jego czasy, który wygłosi dyr. Jan Bayger. Dochód przeznaczony na budowę pomnika T. Kościuszki we Lwowie. Wstęp na salę 50 i 25 gr.

ZW. PODOFICERÓW REZERWY urządza dnia 11 bm. w sali własnej przy ul. Długosza 26, wielką zabawę redutową. Początek o g. 21, muzyka wojskowa, wstęp ściśle za zaproszeniami, które wydaje sekretarz codziennie.

BAL RODZINY WOJSKOWEJ. Całe wytworne towarzystwo Lwowa pośpieszy niewątpliwie 11 bm. do sali Kasyna Ofic, gdzie odbędzie się reprezentacyjny bal Rodziny Wojskowej. Liczne niespodzianki spotkają uczestników zabawy, a jedną z atrakcyj będzie pięknie aranżowany kotyljon. Kuranty malowane przez artystów, rozdawane będą paniom jako miła i wartościowa pamiątka. Dekoracji sal podjął się łaskawie p. Szaiman. Komitet wydaje zaproszenia za legitymacjami codziennie od 12—13 w biurze przy ul. Romanowicza 11 a, III p.

PODZIĘKOWANIE. Koło Eksploatacyjne Polskiego Związku Kolejowców urządziło „Gwiazdkę“ dla sierót i biednej dziatwy swych członków. z której korzystało 80 dzieci. Podpisani składają gorące podziękowanie J. Wielmożnemu Panu prezesowi inż. Prachtelowi - Morawiańskiemu za protektorat, wszystkim PT. ofiarodawcom za przyjście z pomocą, która umożliwiła rozdział hojnych darów, oraz inicjatorom asesorowi Adolfowi Voglowi i adjunktowi Franciszkowi Dominowi za ofiarną pracę i trudy, poniesione przy urządzeniu „Gwiazdki“. — Poberezny Józef, Baran Agata, Fornal Zygmunt, Ciehocki Franciszek, Zieliński Franciszek, Felsztyński Paweł, Oleszek Michał, Kobak Teodor, Zajfert Józef, Sadowski Mikołaj, Kończakowska Marja, Knapp Józefa, Figiel Karol, Lorek Emilja, Żuk Grzegorz, Konopada Michał, Kozula Władysław.

MYDŁO do golenia **„TLEN“** Jakością dorównuje najlepszym mydłom zagranicznym 13735

NA CELE LOPP. z okazji imienin dyr. Nittmana złożyły w sekretarjacie komitetu woj. LOPP: uczennice pryw. semin. im. Strzałkowskiej kwotę 61·70 zł., zaś uczennice 4 kl. gimn. im. Strzałkowskiej kwotę 15 zł.

REGLAMENTACJA PRZYWOZU. Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie zawiadamia, że wedle zarządzenia Min. przem. i handlu zezwolenia na przywóz herbaty z Anglji wydawane będą obecnie analogicznie jak ze wszystkich innych krajów tj. bez ograniczeń.

BAL MIESZCZAŃSKI odbędzie się w sobotę 11 bm. w salach Strzelnicy.

WYDZIAŁ STOW. „SKAŁA“ zawiadamia, że PIKNIK odbędzie się dnia 18-go lutego, o godzinie 8-mej wieczorem — dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości. Zgłoszenia do dnia 14. lutego przyjmuje codziennie sekretarz Tow. p. M. Hornostaj. —

(d) **ZNOWU LWOWSKA POCZTA.** Onegdaj poruszyliśmy sprawę opóźnionego doręczania w miejscu nadawanych listów miejscowym adresatom. A że opóźnienie takie obejmuje aż sześć dni czasu, więc adresaci mieraz ponoszą bardzo dotkliwe straty. Wczoraj znowu w redakcji naszej zgłosił się student filozofji Wł. M., zam. przy ul. Leśnej 19, któremu kartkę korespondencyjną, nadaną we Lwowie dnia 26 stycznia, doręczono dopiero dnia 1 lutego, a zatem aż w 6-ym dniu. Jeden z banków tutejszych kartką tą zawiadamiał pana M., aby dnia 28 stycznia zgłosił się do objęcia nadanej mu posady. Gdy p. M. zaraz po otrzymaniu tej kartki, to jest wcztery dni później od wyznaczonego terminu zgłosił się, posadę tą w międzyczasie nadano już innemu petentowi. Tak więc znowu jeden z potrzebujących pomocy, dzięki szlendrjanowi pocztowemu, nadal pozostał bez środków do utrzymania.

(d) **KRADZIEŻ W HOTELU.** Onegdaj do Lwowa przyjechał z b. Kongresówki niejaki Norbert Kassel z chorą żoną i zamieszkał w hotelu „Bristol“. Z szafy, stojącej w pokoju hotelowym skradziono mu małą walizkę, zawierającą biżuterję wartości około 4000 zł. Pod zarzutem dokonania tej kradzieży policja aresztowała wczoraj hotelową pokojówkę, Wiktorję Mulik, oraz służącego Jana Kaprala. Dalsze dochodzenia są w toku.

(d) **ZWYRODNIALEC.** Policja aresztowała niejakiego Józefa Antoszewskiego, służącego liczącego 16 lat, który dopuścił się gwałtu na 6-letniej dziewczynce. córce swego chlebodawcy.

(d) **WYPADEK NA CHODNIKU.** Wczoraj ul. Piłsudskiego przechodziła Helena Stefanowiczowa licząca 62 lata, zam. przy ul. Kącik 1. Na chodniku nie posypanym piaskiem poślizgnęła się, a upadając złamała lewą nogę. Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu nogi, pozostawiło Stefanowiczową w dalszem leczeniu domowem.

(d) **ZATRUTY SPIRYTUSEM.** Minionej nocy jeden z posterunkowych na ul. Szpitalnej natknął się na jakiegoś mężczyznę leżącego na chodniku bez przytomności. Na miejsce przybyło pogotowie ratunkowe, a lekarz stwierdził, że mężczyzna ten jest zatruty spirytusem denaturowanym. Wobec tego odstawiono go do szpitala powsz., a policja wdrożyła dochodzenia celem ustalenia jego nazwiska, gdyż przy sobie nie miał żadnych dokumentów.

STOW. KUPCÓW i MŁODZIEŻY HANDLOW. ul. Czarnieckiego 1, urządza co niedzielę 13632
Herbatkę z tańcami. Początek o g. 5 wiecz.

APEL DO SERC SZLACHETNYCH. Idzie o dwóch młodych uczniów: gimnazjalistę i seminarzystę, którzy o głodzie i chłodzie uczą się, aby zdobyć jakąś pozycję w świecie. Matka, osoba biedna i przez los dotknięta, może im pracą rąk dać zaledwie tyle, aby z głodu nie pomarli. Ale o odzieniu chłopaków niema mowy. Więc apelujemy do ludzi litościwych o ofiarowanie dla tych chłopców garderoby, bielizny, obuwia, a spełniony będzie czyn szlachetny. Łaskawe ofiary „Dla dwóch biednych uczniów“ do administracji Wieku Nowego.

Kino „Lew“
Ogólny zachwyt wzbudziła urocza
LILI DAMITA
na premierze najlepszego filmu w tym sezonie pod tytułem:
„Ubóstwiana“
553

Ogólny wiec emerytów.

Ogólny wiec emerytów oraz wdów i sierót po funkcjonarjuszach Państwowych odbędzie się w piątek dnia 10 lutego o godz. 4 popoł. w sali Związku podoficerów rezerwy przy ul. Długosza l. 20.

Napad bandycki w pociągu.

Ofiarą padła samotnie jadąca kobieta.

Po wyjściu pociągu ze stacji Rozprza pod Piotrkowem, wskoczył do przedziału, w którym jechała z Warszawy do swej rodziny w Krakowie p. L., jakiś bandyta. Rzucił się na samotną kobietę i począł ją dusić. Wywiązała się walka, w czasie której bandyta podrapał twarz p. L. i podbił jej oko. Napadnięta zdołała jednak krzyknąć a na wszczęty alarm pasażerowie sąsiedniego przedziału pociągnęli za hamulec bezpieczeństwa.

Bandyta widząc, że pociąg staje, pochwycił ręczną torebkę p. L. (z pieniądzmi i dokumentami) i wyskoczył z pociągu. Gdy pociąg zatrzymano, zbiegła się służba konduktorska, ale bandyta zniknął tymczasem w ciemnościach nocy.

Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Magistrat król. stoł. m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 7 bm. pod przewodn. komisarza rządu p. Jana Strzeleckiego.

Sprawy administracyjne — ekonomiczne i zezwolenia.

Uchwalono: rozszerzyć ilość dni targowych na zwierzęta domowe we Lwowie do 3 dni w tygodniu (zamiast, jak dotychczas 2 dni) a to: na poniedziałki, środy i piątki z tem, że targi w wspomnianych dniach odbywać się będą dla wszystkich zwierząt, prócz koni — dla koni zaś tylko w piątki wyłącznie; — zakupić 2 aparaty oddechowe (dla straży pożarnej) systemu nowego „Drägera“ wraz z przynależnościami tj. flaszki na tlen i 45 napoi potasowych za cenę 3870 zł. u firmy Lwowskie biuro handlowe Z. Majewski i udzielić zezwolenia Justynie Tysej na obnośną sprzedaż precli i cukierków z kosza po ogrodach i plantacjach miejskich z uwagi na położenie materjalne petentki.

POZWOLENIA BUDOWLANE.

W dalszym ciągu uchwalono wydać: pozwolenie Róży Königel na budowę budynku parterowego drewnianego przy ul. Nowej Rzeźni — Spółce „Polskie fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski“ pozwolenie na budowę budynku fabrycznego III. piętrowego w realności pod l. 11 przy ul. św. Marcina.

NAŁOŻONE GRZYWNY.

W końcu ukarano: 3 osoby grzywnami po 50 zł. bądź za nieusunięcie usterek sanitarnych, bądź za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych; 1 osobę grzywną 30 zł. za utrzymywanie lokalu restauracyjnego w brudnym stanie; 2 osoby grzywnami po 30 zł. za utrzymywanie schodów i kurytarza w stanie brudnym oraz za niebielenie sieni i klatki schodowej; 3 osoby grzywnami po 20 zł. za utrzymywanie podworza realności w stanie brudnym; 2 osoby grzywnami po 10 zł. za zanieczyszczanie ulicy pierzem; 4 osoby grzywnami po 5 zł. za nieoczyszczanie podwórza z kału i odpadków; 1 osobę grzywną 15 zł. za nieujawnienie cen na kapeluszach; 1 osobę grzywną 10 zł. za nieumieszczenie cennika bufetowego w lokalu restauracyjnym; 4 osoby grzywnami po 5 zł. za nieumieszczenie cennika w widocznem miejscu sprzedaży mięsa, wreszcie za używanie w obrocie handlowym wagi i odważników nielegalizowanych i 2 osoby grzywnami po 20 zł., 1 osobę grzywną 15 zł., 4 osoby grzywnami po 10 zł. i 8 osób grzywnami po 5 zł.

NADESŁANE.

W jednej minucie —
cudowny *trwały połysk*

BEZ ŻADNEJ PRACY można osiągnąć w ciągu jednej minuty, cudowny 8-dniowy *trwały połysk*, używając do paznokci jedynego w swej jakości płynnego połysku

OJA—LAKIER

OJA — Parfumerie Paris

Tabletki „VITA“, EMS-SELTERS na kaszel zastępują w zupełności o 200 proc. droższe wody zagran. mineralne. — Na składzie w aptekach i drogerjach. 325

NA POGRANICZU WIEDZY.

XXVI.

Z galerji słynnych medjów.

Marja Gilbert, Carlos Mirabella.

Słynnych badaczy medjumizmu zajmują obecnie zjawiska niezwykłe, powtarzające się w obecności medjum Pani Silbert z Gracu.

Jest to osoba starsza, inteligentna, sama była zaskoczona objawami, jakie miały miejsce w domu i dopiero po pewnym czasie koła zajmujące się badaniem „zjawisk psychicznych“ zainteresowały się tem medjum.

Przed niedawnym czasem prowadził doświadczenia prof. uniwersytetu w Bonn dr. Johannes M. Verweyn przyrodnik i filozof i w fachowem piśmie podał rzeczowe sprawozdanie, z którego publikujemy niektóre objawy.

W październiku r. 1925 — pisze dr. Verweyn — miałem pierwszą sposobność poznania Pani Silbert.

Prowadziliśmy w jasno oświetlonym pokoju swobodną pogawędkę, gdy nagle odezwały się pukania w różnych stronach pokoju, najwięcej w pobliżu stołu, przy którym byliśmy usadowieni, na nakrywie fortepianu i przy szafach. — Zdumiony byłem wielce, stuknięciu każdemu towarzyszyło echo. Wówczas pozwoliłem sobie na wypukiwanie rytmów z opery „Flet czarodziejski“ — i Tanhäusera — dość skomplikowanych.

Echo powtarzało je dokładnie. Jako skeptyk — uważając to za nieznany mi przygotowany „trick“ — śledziłem i badałem sprawę i doszedłem do przekonania, że nic podejrzanego nie zachodziło.

Zjawiska były prawdziwe — niewytłómaczone!

Odczuwałem liczne dotykania niewidzialne — ani medjum, ani inni obecni nie mogli być tu czynni.

W końcu postawiłem kilka pytań: (praktykowano to tak, że pukaniem liter otrzymywano odpowiedź) — dotyczących jednego z mych słuchaczy w Bonn, który gdzieś przepadł.

— Czy znał mnie? — „Tak“. — Czy poznam go bliżej? — „Nie“. — Umarł może? — „Nie“. — Czy wróci? — „Nie“ — żyje w kraju wieczystego słońca.

W kilka miesięcy później wydobyto z Renu zwłoki studenta, który przepadł bez wieści od 14 miesięcy.

W r. 1927 byłem na wieczornem posiedzeniu wraz z kolegą prof. W. u Pani Silbert. Obecny był jeszcze dyrektor Schobert i dr. Fritsch — nikt więcej.

Pojawiły się „dotyki“ obecnych a następnie wypukiwania wedle alfabetu. — Zapoczątkowało t. zw. pozdrowienie dla obecnych: „Bóg z wami“. — Dalej zajmowne z uprzejmości dla mnie jako prof. fizyki na uniwersytecie w Bonn, duch pytający — wypukał nazwisko Hertz, słynnego odkrywcy „fal elektrycznych“ — byłego zmarłego prof. fizyki w Bonn.

Zapytałem, czy otrzymamy jaki dowód dla skeptyków, nieuznających takiego porozumiewania się z duchami. Odpowiedź była: „Tak!“ Położyłem zegarek na stół, utworzyliśmy łańcuch rąk a Pani Silber wpadła w „trans“. Po kilku minutach wzięła me ręce w dłonie i wówczas błysnęły między rękoma jasne elektryczne płomienie..

Prof. W. zapytał nagle „czy to nie istne cuda?“ — na co spontanicznie przyszła odpowiedź: „Nazwij sobie cudami. My chcemy dać dowody“.

Ponad stołem przeleciała jasna błyskawica, widziana przez wszystkich uczestników. (Dla najwnych sceptyków, zauważa profesor, nie był to

Głośnik Telefunken L. 666

reprodukuje czysto i głośno słowo, muzykę i śpiew

Jeneralne Przedstawicielstwo: **Polskie Zakłady SIEMENS S. A.** Warszawa, Foksal 18. — Telef. 30-31, 294-50, 29-16. — 256

Program radjokoncertów.

SOBOTA, DNIA 11 LUTEGO, 1928.

WARSZAWA. Kom: lot-met. i sc. 12'00 i 22'00 met. i gosp. 15'00; rol. 19'05; Pat 22'05; pol i sp. 22'20.

Od.: Niektóre formy twórczości zbiorowej w szkole 16'00; Samorząd 16'40; Radjokronika 17'20; Dla dzieci 17'45; Rozm. 19'15; Portrety lit. 19'35;

K.: opt. „Córka pani Angot" 20'30; Muz. gram. 12'00; Muz. taneczna 22'30.

KRAKÓW. Kom. lot.-met. i sc. 12'00; gosp. 15'00; rol. 19'05.

Od.: Kultura rzemiosła 17'20; z Warsz 17'45; Rozm. 19'15; Przegląd pol. zagran. ub. tygodnia 19'35; 9-a lekcja jęz. ang. 20'00.

K.: z Warsz. 20'30; Muz. gram. (po komunik) 12'00; Muz taneczna 22'30.

POZNAŃ. Kom.: g. zb. i p 13'00; Pat 14'00; Pat i sc. 22'00.

Od.: Harcerski 17'00; Hist. ziemi pałuck'ej 17'20; Nadprogram 19'00 i 22'20: Lekcja jęz. franc. 19'10; Zaginione światy 19'35; Lekc. tańców 22'30.

K.: popoł. 17'45; z Warsz. 20'30; Muz. gram. 12'45; Muz. taneczna 22'55.

KATOWICE. Kom. PZZGWŚ 16'20; 17'05, 18'55 i sc. 22'00

Od.: Wrażenia z Afryki półn. 16'40; z Krak. 17'20; z Warsz. 17'45; Rozm 19'15; Skarbowość państwowa 19'35.

K. z Warsz. 20'30; M. tanecz. 22'30.

WILNO: Od.: Harcerski 16'40; Eliza Orzeszkowa 16'55; z Warsz. 17'20 i 17'45; Gazetka radj. 19'00: Rozm. 19'25; Skrzynka poczt. 19'35.

K.: z Warsz. 20'30; Muz. taneczna 22'30.

KRONIKA RADJOWA.

W Finlandji o 100 km. na północ od miasta Helsingfors, w miejscowości Lathis postawiono nową stację o sile 20 kw., która dopiero za kilka tygodni będzie czynna (na fali 1600 m.). Stacja ta jest tak urządzona, że będzie mogła zmieniać długość swej fali w granicach od 1000 do 2000 m.

jakiś refleks z ulicy albo z mieszkania, gdyż pokój był szczelnie odosobniony i uczestnicy zdawali sobie dobrze sprawę z swych wrażeń optycznych).

Pokój był w świetle czerwonej lampki; nagle odzywa się medjum: „widzę nad pańską głową białą piłkę jakby z pudru.. proszę chwycić. Prof. W. wyciąga rękę prowadzoną przez medjum i woła: „trzymam zegarek". Zapala się jasne światło — biorę zegarek i o dziwo!... na wewnętrznej stronie szkiełka grawirowana jest litera N.

Prof. objaśnia, że ten „przekorny" duch nachodzi medjum od szeregu lat pod mianem Nell.

Rozpoczął indagację z tą tajemniczą istnością:

— Czy jesteś istotą samodzielną? — Tak. — Czy jesteś w innym świecie? — Tak i nie. — Czy jesteś duchem zmarłego? — Tak. — Czy żyłeś w Austrji? — Nie. — W Niemczech? — Tak. — Czy w ubiegłym stuleciu? — Nie. — W ośmnastym wieku? — Nie. — W siedmnastym? — Tak. — Czy byłeś autorem dzieł? — Tak. — Czy mogę twe prace otrzymać z bibljoteki uniwersyteckiej w Bern? — Tak. — Czy Nell to zgłoska twego nazwiska? — Tak. — Proszę bardzo, podaj mi pierwszą literę twego pełnego imienia. — C. — Proszę o drugą literę. — Nie. — A więc pod jakiem nazwiskiem są twe prace? — Gdy wykonam moją misję dowiecie się o pełnem nazwisku, z którego podałem wam jedną zgłoskę Nell. — Czy znasz nazwisko mego ojca? — Tak, Hubert Verneyn. (Uczestnicy zupełnie mi obcy, nie mogli znać imienia mego zmarłego ojca).

Prof. dr. Lünner, redaktor miesięcznika dla parapsychologji prowadził również w r. 1927 seanse z p. Nilbert, a ostatnio prof. Fischer w Pradze. Stuki i pukania uważają za objawy nieznanego elektromagnetycznego mechanizmu, który działa w medjalnem „polu sił" i manifestuje się przez psychę medjum.

Czy mechanizm ten jest narzędziem niewidzialnej istniejącej poza medjum istoty, działającej od lat 10 i mianującej się Nell, czy podświadomych sił samego medjum, to jest sprawą teorji i tłumaczenia. Trzeba to oddzielić od metodycznego stwierdzania faktów. Żaden poważny badacz który osobiście nie zdobył zasobu „rzeczoznawstwa" na obszarze zjawisk medjalnych nie ma tu prawa wydawać osądu.

„Jako człowiek, jako badacz, jako przyrodnik i filozof wyznaję bez wahania — pisze prof. Verneyn, że stwiedzone objawy są prawdziwe a p. Silbert rzetelnem medjum".

Na teorję przyczyn i hipotezy jeszcze mamy czas...

Poświęciłem więcej miejsca na podanie objawów intelektualnych, więcej, niż na objawy fizykalne, ale dochodzimy już do zakończenia tematu jeszcze nieco o medjum Mirabelli; poczem podam syntezę całości i własny pogląd na zjawiska medjalne, które badam samodzielnie od szeregu lat.

GRYF.

Charlie Chaplin w Berlinie.

Berlińczycy ujrzeli niedawno ze zdumieniem przechadzającego się po ulicach miasta słynnego komika filmowego Charlie Chaplina. Skąd się wziął tak nagle? — W jaki sposób dostał się do Europy, nie poprzedziwszy swego przyjazdu odpowiednią reklamą? Okazało się później, że nie był to oryginalny Charlie Chaylin, ale jego sobowtór, znany akrobata Charlie Rivel. Przechadzka urządzona była w celach rekiamy, bo Rivel jest łudząco podobny do Charlie Chapjina.

Sport.

OLIMPIJCZYCY KOLARSCY WYJECHALI ZA GRANICĘ NA TRENING.

Szymczyk. Garley, Podgórski i Lange udali się do Paryża, Medjolanu i na Rivierę, gdzie startować będą w różnych zawodach kolarskich, mając przedewszystkiem na celu racjonalny trening przedolimpijski.

ŁYŻWIARSKIE MISTRZOSTWA W ROSJI SOW.

W zawodach łyżwiarskich Mielnikow osiągnął następujące wyniki: 500 m. — 45 sek; 1.500 m. — 2:29'7; 5 km. — 8:57'2; 10 km. — 18:28'2, zdobywając tem samem mistrzostwo Rosji. Kalinin z Piotrogradu był drugi. Publiczność moskiewska przypatrywała się tłumnie zawodom.

AUSTRJA — ANGLJA 7:3.

W zawodach hokejowych Austrja pokonała w Wiedniu Anglję w stosunku 7:3.

NARCIARZE POLSCY NA MISTRZOSTWA NIEMIEC.

Polski Zw. Narciarski, zamierza wysłać kilku zawodników na zawody narciarskie o mistrzostwo Niemiec, które odbędą się w Feldbergu w dniach od 8—26 bm. Zawodnicy ci wyjechali wprost z St. St. Moritz po skończeniu Igrzysk Olimpijskich. Byłoby to pierwsze oficjalne spotkanie narciarzy polskich z niemieckimi.

PELZER W AMERYCE.

Znany lekkoatleta niemiecki (rekordzista świata towy) startował ostatnio w Ameryce w halach krytych, gdzie zwyciężył w biegu na 1000 y. niejakiego Ray Odge w słabym czasie 2:18'6, o 6 sek. gorszym od rekordu Hahna. Peltzer miał spotkać się tam z tym ostatnim na dyst. 800 y., w ostatniej jednak chwili zabrakło mu odwagi i przerzucił się na łatwiejszą konkurencję.

KOBIECY OBÓZ PRZEDOLIMPIJSKI.

Zarząd PZLA projektuje w dniach od 15 bm. do 1 marca zorganizowanie II Kobiecego Obozu przedolimpijskiego w Warszawie pod kierunkiem trenera Klumberga. Wszystkie zawodniczki byłyby skoszarowane w internacie.

SZERMIERZE A IX OLIMPJADA.

Polski Zw. szermierczy zorganizował dwa szermiercze obozy przedolimpijskie. Jeden taki obóz jest w Krakowie z udziałem Segdy, Adama, Friedricha, Papeego i Małeckiego, a drugi w Poznaniu z udziałem Laskowskiego, Zabielskiego i Zagackiego. Program techniczny opracowany został przez fechmistrza Lianemana.

BOROTRA TENNISOWYM MISTRZEM AUSTRJI

Borotra wygrał tennisowe mistrzostwo Austrji, bijąc w finale Cummingsa, zaś w grze podwójnej para Borotra i Brugnon pokonała parę Peterson i Hawkes.

ZJAZD DZIENNIKARZY SPORTOWYCH.

Onegdaj w lokalu ZZ odbył się pod przewodnictwem red. Sikorskiego zjazd dziennikarzy sportowych z udziałem delegatów Poznania (p. Tranda), Górnego Śl. (pp. Żuławski i Bernstok), Lwowa (p. Süsserman) i Warszawy. Na zebraniu zajmowano się sprawą zbiórki olimpijskiej, stosunkiem do Syndykatu Dziennikarzy, zniżkami kolejowemi itd. Jednym z ważniejszych punktów porządku dziennego była sprawa reorganizacji Ogólno-polskiego Zw. Dziennikarzy Sportowych. Wyłoniona w czasie obrad komisja, opracowała projekt statutu, który został przez zjazd przyjęty. — Przewiduje on, że wszyscy dziennikarze i publicyści sportowi na terenie Polski, posiadający odpowiednie ku temu kwalifikacje zawodowe, zrzeszą się w jeden Centralny Zw. Dz. Publ. Sport. z siedzibą w Warszawie. W miejscowościach, gdzie jest przynajmniej 6 dziennikarzy sport. mogą powstać autonomiczne koła okręgowe, rządzące się regulaminem wewnętrznym. Na posiedzeniu wybrano tymczasowy zarząd PZDPS w składzie pp.: Sikorski, Muszałówna. Misiński, Junosza i Bernstok. Zarząd ten do 10 marca prześle okręgom opracowany redakcyjnie statut, a zw. okręgowe przeprowadzą swą likwidację. a tam gdzie są warunki — zorganizują Koła okręgowe.

Zawody narciarskie w Niemczech.

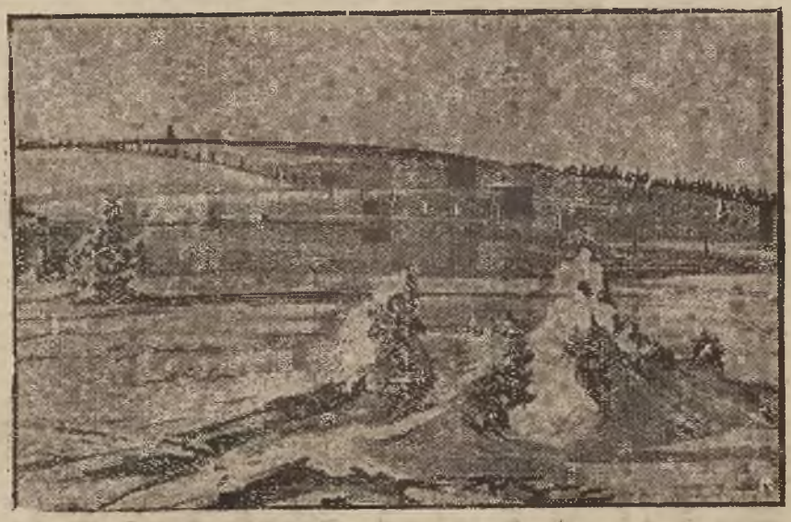

W czasie od 23 do 26 lutego odbędą się w Niemczech na badeńskich wzgórzach Feldbergu kwalifikacyjne zawody o mistrzostwo narciarskie Niemiec.— Rycina nasza przedstawia wspaniałe wzgórza, będące terenem zawodów narciarskich na Feldbergu (1446 m.)

Dziwoląg natury.

Zamiast oczu — palce.

Do jednej z klinik w Bydgoszczy przywieziono niemowlę płci męskiej, któremu brak zupełnie oczu. Natomiast niemowlę to wyposażyła natura, sprawiająca niekiedy prawdziwe niespodzianki, w 6 palcy u każdej ręki,

Niecodziennym tym wypadkiem zainteresowały się sfery lekarskie.

Kronika przemyska.

Przemyśl, w lutym.

(Od naszego korespondenta).

DZIECKO POŁKNĘŁO KORONĘ. Czteroletnia Aniela Starejko z Manasterza (pow. Lisko) połknęła podczas zabawy z innemi dziećmi starą austrjacką koronę srebrną, która utkwiła w przełyku. Po prześwietleniu Roentgenem — odstawiono nieszczęśliwe dziecko do tut. szpitala powszechnego.

WYSTAWA PRAC ZNANEGO MALARZA Marjana Strońskiego, obejmująca 36 malowideł, rozwieszonych w sali Rady miejskiej, cieszy się wielkiem powodzeniem.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE. Pod zarzutem oszustw, wymuszeń i handlu kradzionemi rzeczami zostali tu aresztowani Salomon Hartfeld, Piotr Janowski i Herman Schwarz. Hartfeld, znany zarówno w świecie złodziejskim, jakoteż w komisarjacie policji, ciągnął zyski z wypraw złodziejskich, podczas gdy przed władzą bezpieczeństwa grał równocześnie rolę t. zw. „kapusia". Ponadto ma Hartfeld na sumieniu także inne brudne cygaństwa i wymuszenia, podczas gdy Janowski i Schwarz są obwinieni o „obrót" kradzionymi przedmiotami.

Zapiski.

LUD, wydawany przez Towarzystwo Ludoznawcze we Lwowie pod redakcją prof. dra Adama Fischera. T. XXV. zesz. I—IV. zawiera następujące rozprawy: prof. dr. Stanisław Poniatowski „Chrapki", dr. Karol Koranyi „Czary w postępowaniu sądowem", prof. dr. Kazimierz Sochaniewicz „Miary roli na Podhalu w ubiegłych wiekach", prof. Jan Kuchta „Polskie podania ludowe o człowieku na księżycu", prof. Bolesław Breżgo „Zwierzęta w wierzeniach Białorusinów gub. smoleńskiej", dyr. Seweryn Udziela „Z Przecławia", prof. dr. Adam Fischer „Opowieści o czarownicach z doliny nowotarskiej", prof. dr. Leon Kozłowski „Niektóre zagadnienia polskiego neolitu". Treść zeszytu uzupełniają liczne materjały etnograficzne, recenzje i bibljografja.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

KONJAKI WHISKY **Winkelhausen** RUMY ARAKI

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

ROENTGENOLOG 12838
Dr. LUDWIKA LANDES-LEINEROWA
powróciła i ordynuje w zakresie djagnostyki i terapji powierzchownej i głębokiej od 9—1 i od 3—6 **we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 7.** Telef. 18—05.

Dr. Zofja Wepper Janowska 26. Tel. 25-19 13422
Choroby skórne i weneryczne od 3—4. — Kosmetyka lekarska od 12—1. — Operacje estetyczne zmarszczek, usuwanie włosów, brodawek, znamion **djatermją**, elektrolizą. Leczenie żylaków, odmrożeń.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 13112
Gródecka 46. Przeświet. Roentgenem.

Specjalista chorób dróg mocz., wener. i skórn.
Dr. I. Löwenheck, Trybunalska 4
(obok Rynku), tel. 48—11, ord. od 8—9 i 3—5. 421

LEKARZ - DENTYSTA
Dr. med. JAKÓB GROB
Lwów, **Legjonów 37**, Telef. 474. 39

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elew kliniki dermatol. w Berlinie — **Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 12742

PRZEDSTAWICIELA
na miejscu i do podróży dla zagr. fabryki **szablonów** przyjmę. — Zgłoszenia **„1827"** do „Wieku Nowego". 558

Kto się chce weselić!!
Niech spieszy tylko do znanej firmy
„SYRENA", Lwów, Kazimierzowska 13
która daje **Gramofony** szafkowe, tubowe i walizkowe na dogodnych spłatach, od 5 zł. tygodniowo lub miesięcznie. 470
Płyty od 10 sztuk poleca na dogodne spłaty.

GENERALNE
Przedstawicielstwo na Polskę dla tanich aparatów do użytku domowego.
Potrzebny kapitał kilkaset zł.
Zgłoszenia: **„Aparaty"** — „Wiek Nowy". 557

Grafologini-Fizjognomistka
Stosując się do życzeń przedłużam pobyt we Lwowie, ale na krótki czas. Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwrócą się z całem zaufaniem. Przyjmuję od 11—1 i od 5—8, **Ossolińskich 8, I. p.** 13391

RÓJ
NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
ŻĄDAĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WYGOD. KREDYTOWE !.

R-A-D-J-O

Aparaty jedno i wielolampkowe, oraz wszystkie części składowe najtaniej i na dogodnych warunkach poleca:

„WARRADJO“

Lwów, Janowska 37, tel. 30-33

Wszelkie naprawy, strojenia, budowy anten, ładowanie akumulatorów uskutecznia się szybko, solidnie i tanio. 554

Reprezentacja „FIATA“

oraz centralne biuro węgla drzewnego firma:

„Pedete“

przenosi biura z dniem 15 lutego br. do lokalu przy ulicy Rutowskiego 1 II p. (Gmach Sprechera). Winda elektryczna stale do użytku PT. Kiljan. 555

HEMOROIDY

ULECZALNE!

Czopki hemoroidalne „z kogutkiem“

Regestr. Min. Zdrow. P. Nr. 354 — **usuwają ból, swędzenie, krwawienie i zmniejszają żylaki.** — Sprzedają apteki i drogerje. — Skład fabr.: **A. GĄSECKI i SYN, Lwów, ulica Janowska 52. Telef. 23—75.** 386

Na żądanie dostarczamy **bezpłatnie literaturę.**

POMOCNIK HANDLOWY

z branży tekstylnej, zdolny, rutynowany z kilkuletnią praktyką poszukiwany przez 13778

Powszechny Zakład Odzieży

Lwów Pasaż Mikolascha.

Pijcie gorącą

„Hobé Oranżadę“

wytworny napój o niedoścignionym smaku.

Wszędzie do nabycia lub wprost z Reprezentacji na Polskę:

STETTNER i Ska

Lwów, Brajerowska Boczna 4. 556

Uwaga malarze!

SZABLONY ZAGRANICZNE na SKŁADZIE.

JULJUSZ TERKEL

Lwów, — ZYBLIKIEWICZA 21. 559

KONKURS

na posadę maszynisty oraz palacza do obsługi elektrowni Państwowego Zakładu zdrojowego w Krynicy. Ubiegający się o powyższe posady winni wykazać się: znajomością obsługi turbin parowych i motorów „Diesla“ oraz urządzeń elektrycznych wysokiego napięcia. Podania udokumentowane odpowiedniemi świadectwami z odbytych egzaminów oraz odbytych praktyk w tym zawodzie, przy dołączeniu dowodu obywatelstwa Państwa Polskiego, świadectwa moralności oraz świadectwa przynależności należy wnosić pod adresem Państwowego Zarządu zdrojowego w Krynicy do dnia 1. marca br. z podaniem warunków objęcia posady. Pożądani są kandydaci stanu wolnego.

Zarząd Państwowego Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

550

Najnowsze wózki dziecinne wykonuje

E. Kik Lwów Żółkiewska 17

Uskutecznia się wszelkie naprawy i wymiany 516

Czytajcie „Wiek Nowy“!

Posad poszukują

ABSOLWENTKA szkoły handl. poszukuje posady praktykantki bezpłatnej w banku lub podobnej instytucji. Listy pod „Bank“ do Adm. Wieku. 13659

MŁODA pielęgniarka — przyjmie posadę do chorej osoby; posiada solidne świadectwa, wykonuje masaże, elektryzowanie. 3 zł. dziennie; może wyjechać i na prowincję. — Ulica Franciszkańska 8 parter; 13582

MŁODE małżeństwo poszukuje posadę do kamienicy jako dozorcy. Listy pod „Reflektor“ do Administr: Wieku. 13591

PIELĘGNIARKA egzaminowana przyjmie dyżury nocne lub prywatne pielęgnacje. Zgłoszenia Ilnicka, Szpitalna 46. 13599

FRYZJERSKIEJ praktyki poszukuje seminarzysta z ukończonym III. r. Zgłoszenia i warunki do Urzędu Parafjalnego w Krowicy p. Lubaczów. 524

ZDOLNY pomocnik handlowy lat 28 z działu korzenno - śniadaniowego poszukuje posady od 15 lutego lub 1 marca br. ekspedjonta, magazyniera może być w Składnicy Kółek Roln. Zgłoszenia nadsyłać do Adm. Wieku Nowego pod „Handlowiec“. 597

INTEL., człowiek poszukuje jakiejkolwiek posady jako inkasent — magazynier ewentualnie biurowej zna dobrze buchalterję. — Również na prowincji. Na żądanie kaucję złoży. — Najlepsze referencje. Listy pod „Referencje“ Admin: Wieku. 13667:

KAWALER, lat 26, intel., poważny, wysłużony podoficer, poszukuje zaraz posady jakiejkolwiek; może być za magazyniera, woźnego, dozorcy dziennego lub nocnego umiejący robić stolarstwo, stolmachstwo, ciesielstwo, bednarstwo i różne naprawy; — za wyrobienie tejże wynagrodzę. Listy do Admin: Wieku pod „Kawaler 26“ 13747:

MAJSTROWA fabryki — świec kościelnych, poszukuje odpowiedniej posady. Listy pod „Świece“ Adm: Wieku. 13770

OGRODNIK żonaty, bezdzietny, — wszechstronnie wykształcony, z kilkunasto letnią praktyką, poszukuje posady od zaraz. Listy pod „44“ do Adm. Wieku; 13756:

PANNA pisząca biegle na maszynach kilku systemów, poszukuje posadę biurową. Listy do Admin: Wieku pod „Pierwsza posada“. 13752:

POSZUKUJĘ posadę jako kasjerka ewentualnie — z kaucją. Listy do Adm: Wieku pod „Kaucja“. — 13751:

Wolne posady

PANNA do sklepu otrzyma posadę. Stanisław Abl, Legjonów 11. 13763

POSZUKUJĘ służącej do wszystkiego. Wiadomość w sklepie, Zielona 55. 13134

OGRODNIK fachowy z dobremi świadectwami poszukiwany. Zgłosić się — między 2 a 4, lewy parter Ujejskiego 6. 13605

POSZUKUJE się od zaraz kucharkę umiejąca dobrze gotować do 2 osób. Zgłaszać się ul. Bogusławskiego 3, parter lewy, między 2—6 godz. 13611

AGENTÓW handlowych — miejscowych i podróżujących na bardzo dobrych warunkach; zarobek zwyż 300 zł. ewentualnie pensja poszukuje się. Listy pod „300“ do Admin. Wieku. — 13584

POSZUKUJE się rozwoziciela do fabryki musztardy Bracia Gorgon, Zamarstynów. Dobre referencje i kaucja. Zgłoszenia od godz. 8 do 10 rano. 13589:

BONA do 2 chłopczyków, znajdzie umieszczenie Ul. Sadownicka 68. 13531

ZDOLNY pomocnik poszukiwany Michalski, fryzjer Zyblikiewicza 49. 13590

BONA zawodowa, lat 30 — Średniania, poszukiwana. — Zgłosić się między 2 a 4 Ujejskiego 6, lewy parter; 13604

SZOFERA mechanika kawalera poszukuje od 1/4 do prowadzenia auta bardzo dobrej marki. Płacę 100 zł. i utrzymanie. Odpisy świadectw i zgłoszenia pod „Automobil do Adm. Wieku. 511

UCZNIA do praktyki przyjmie zaraz ślusarnia plac Benedyktynek 3. 13579

POTRZEBNY chłopiec lat 14—15 do kiosku Nr. 3 — Wały Hetmańskie. Prowincjonalni mają pierwszeństwo. 10167

SŁUŻĄCA z praniem, bez gotowania, potrzebna od 15-go. Warunek przyjęcia: tylko kilkoletnie świadectwa. Zgłosić się tylko — między 3—5 popoł. Maxowa Piłsudskiego (Pańska) 3 — II p., drzwi 14. 13537

SŁUŻĄCA samodzielnie gotująca, czysta, uczciwa — potrzebna. Zgłoszenia od 1—3 popoł. Leona Sapiehy Nr. 58 parter lewy. 13720:

POSZUKUJĘ służącej do wszystkiego, umiejącej gotować. Janowska Nr 9 — przez podwórze, I. piętro, drzwi obok schodów. 13718

MUNDANTKA potrzebna do kancelarji adwokata we Lwowie. Listy do Adm Wieku pod „Mundantka“ 13701

MANIKURZYSTKA zdolna, zostanie natychmiast przyjęta. Fryzjer, Brajerowska 4. 13706:

UCZNIA do praktyki — elektro — montorskiej poszukuje firma Lochmann, Piekarska 1. 13703

POTRZEBNY chłopiec do praktyki ogrodniczej; — pierwszeństwo mający początki praktyki, od zaraz; Zgłoszenia „Jedność“ ul. Kopernika 56. 13697:

ROZNOSICIELA gazet — solidnego, poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia osobiste do Adm. Kurjera Codziennego. Lwów, ulica Kopernika 9. 13696

POINSPEKTORÓW, agentów, szoferów, potrzebuje na tereny Województwa Lwowskiego — Wschód, — poważna fabryka maszyn. Zgłoszenia: Inspektor Okr. Rynek 5, oficyna, III. p. 13746:

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Filowa ulica Szajnochy 3. 13745:

DZIEWCZYNA skromna — dobrze polecona, zostanie przyjęta do 2 osób. Ulica Słoneczna 15, Inspektor kolejowy. 13744:

POSZUKIWANA krawczyni, szyjąca szybko i ładnie szafroki bluski; — mieszkająca niedaleko śródmieścia i szyjąca u siebie w domu. Oferty do Adm: Wieku pod „Szycie sukien“. 13739:

POSZUKUJE czeladnika szewskiego z mieszkaniem i utrzymaniem, może mieć i swoją robotę uboczną. — Żulińskiego 5, Mudry. — 13738:

ZAKŁAD dentystyczny — poszukuje praktykanta lub wolontarjusza. Zgłoszenia: Asnyka 11 A. 13730.

POSZUKUJE się manikurzystki natychmiast. Ulica Chocimska 2, Fryzjer. — 13728.

PRASOWACZKA pierwszorzędna zostanie przyjęta; Pralnia „Grand“ — ulica Słoneczna 17. 13727:

DZIEWCZYNA do praktyki zostanie przyjęta. — Drukarnia, Lwów, ulica Bonifratrów 3. 13723:

DZIEWCZYNKA do nauki i podręczna (tkr.) potrzebne do konfekcji damskiej Ulrich, Ormiańska Nr 8; 13791:

POSZUKIWANA dochodząca lepsza kucharka — ze sprzątaniem, pranjem, zajęcie całodzienne. Zgłoszenia sobota, 11. lutego — godz. 3—5, Gottlieb ulica Piekarska 23, II. piętro; 13787:

SPÓŁKA Akcyjna Herbowo, fabryka tutek w Krakowie, poszukuje zdolnego mechanika. Żonaty otrzyma odpowiednie mieszkanie. 13785

KOWALA MASZYNOWEGO (Feuerbursch) przyjmie zaraz fabryka maszyn Banku Rolniczego we Lwowie, Gródecka 58. 546

SZOFER — MECHANIK, do samochodu osobowego i ciężarowego, obznajomiony z maszyną parową, — motorem ropnym instalacja elektryczną i telefoniczną, poszukiwany. Oferty z odpisami świadectw — przesyłać do Zarządu Dóbr Nozdrzec, poczt. Dywów; 547:

KSIĘGARNIA Naukowa — Lwów, Hotel George'a — przyjmie na praktykę ucznia z ukończoną 6-tą klasą gimn. 548

DOBREGO pianisty lub pianistki do restauracji — natychmiast potrzeba. — Herman Parnes, Gródecka Nr. 109. 13784:

SPRZEDAWCY (sprzedawczynie), zaadunkowani urzędnicy lub emeryci, zgłoszą się „Reklama“ Romanowicza 10, I. p. 13782:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, poszukiwana. Krausowa — Plac Marjacki 7. 13779:

AKWIZYTORZY dla wydawnictwa (nowość) poszukiwani. Zgłoszenia „Reklama“ Romanowicza 18 — 13781:

DO 2 i pół rocznego dziecka, poszukiwana niania ze szyciem. Zgłoszenia w godzinach od 3—6, ulica Fredry 7, Dr. Koellner. — 13769:

POSZUKUJE się praktykantki biurowej. Körner, Sobieskiego 28. 13771:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, potrzebna zaraz Kopernika 43, Skład węglin. Wiadomość od 1 do 5. 13764:

MANIKURZYSTKI — do nauki, poszukuję na dobrych warunkach. Kantorowa, Boimów 6, II. p. — 13748:

ZDOLNE panienki w szyciu bielizny białej przyjmę zaraz; Zakład haftów Müllera młodego, Rynek 19/I. 13807

CHŁOPCÓW do nauki mechaniki precyzyjnej zakłady Głęboka osiem. 13802

POSZUKUJEMY rzutkich energicznych ajentów działu spożywczego. — Oferty pod „Prowizja“ do Biura Ogł. Scherera, — Pasaż Hausmana. 13800.

POSZUKUJĘ się porządnego, uczciwego, starszego chłopca do biura, Zgłoszenia pisemne do Centrali Reklamowej Koralnicka 4 pod „Posada“; 13797.

FRYZJERKĘ damską bardzo zdolną przyjmie zaraz BRONISŁAWA PURTZL: Chorążczyzna 9, 13796

NAUKA

W SZKOLE TANCÓW H. BRYSIOWEJ przy ulicy RUTOWSKIEGO 23 Gmach SKARBKA rozpoczyna się KURS TAŃCÓW wyższych i niższych. Lekcje solowe dla osób starszych, w jednej godzinie wyuczu się jeden taniec. Proszę o rychłe zgłoszenia — celem otworzenia odpowiednich kółek. Szkoła posiada pierwszorzędnych nauczycieli. Ogólnie prowadzi tańce — prof. Horst. 13688

LEKCJI francuskiego, — niemieckiego, angielskiego, fortepianu; lekcja 1 zł. — Listy pod „Nauka“ Adm: Wieku. 13322

LEKCJI udzielają względnie przygotowują do egzaminów, technik i prawnik. Listy poć T. P. do Adm: Wieku. 13403

Z DNIEM 15 lutego br. rozpoczynam kurs kroju i szycia. Przyjmuję też panienki z prowincji z całem utrzymaniem. Warunki przystępne. JOLANDA, Staszica 8, II. p. 13559

MATEMATYKI KURSA — przygotowawcze do matury gimnazjalnej. — rozpoczną się 15. lutego. Wybitna siła mająca poza sobą kilka tego rodzaju kursów. ECOLE REFORME, ulica Piłsudskiego 14 (Pańska). Informacje od 6—8. 13161

ANGIELSKIEGO języka kursa rozpoczyna metodą Berlitza. Fachowa siła nauczająca. ECOLE REFORME, Piłsudskiego 14 (Pańska). Wpisy 10—1 i 5—8. — 13105

WYUCZAM najnowszych artystycznych robót ręcznych batikowań, ażurów, tkanin, robót szydełkowych cyzanów i wszelkich innych. Panie z prowincji wyuczam w kilku lekcjach Ceny zniżone. Karpińskiego 15. 13183

POLONISTA (stka) któryby pomógł w wykonaniu pracy naukowej, zechce się zgłosić pod szyfrą „Polonista“ Biuro Ogłoszeń „Postęp“ Lwów, Żyblikiewicza 5. 13726:

LEKCJE języka francuskiego (Sorbona), niemieckiego teorja, konwersacja. Piekarska 3. 13714

KURS wiosenny modniarstwa uczenicy Virot w Paryżu. Gwarancja doskonałego wyuczenia. — Ulica Piekarska 3. 13713

KOREPETYCJE za mieszkanie, poszukuje akademik. Listy pod „Emem“ do Adm. Wieku. 13774:

KTO WYUCZY grać na mandolinie i gitarze, proszę się zgłosić: Leon Fedeczko. Kleparów Nr. 134: dom Winklera. 13760:

LOKALE

POSZUKUJĘ 3—4 pokojowego mieszkania z komfortem w pobliżu centrum. Zgłoszenia pod „700“ do Adm. Wieku Nowego. 523

POKÓJ umeblowany — do wynajęcia. Nowy Świat 3; parter lewy. 13583

POKÓJ frontowy słoneczny, wspólny, dla panienki Nowy Świat 8, drzwi na lewo. 13679

1—2 POKOJE umeblowane z używalnością kuchni lub bez, poszukuje w śródmieściu, możliwie z telefonem intel. bezdzietne małżeństwo. Oferty do Admin. Wieku pod „Sumienny“. 13804

POKÓJ umeblowany, dla solidnego lokatora — do wynajęcia Pułaskiego 10 I. p., na prawo, drzwi 4; przy parku Stryjskim. — 13789

POKÓJ umeblowany dla jednej osoby do wynajęcia Nowy Świat 15 drzwi 9 — I. p. 13793

ZGUBY

PRZECHODZĄC ulicami: Kalecza, Chmielowskiego; Mochnackiego — zgubiłam kolczyk z turkusami. Znalazca otrzyma wynagrodzenie. Zgłoszenia Friedrichów 12 parter, drzwi na prawo. 13809.

ZGINĄŁ Doberman czarny z białą plamą na piersiach w kagańcu, — wabi się Ralf. Odprowadzić za wysokiem wynagrodzeniem: Pieger, Kętrzyńskiego 26. 13807

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Józef Bieniesz. 13691

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów i książeczkę inwalidzką na nazwisko Adam Jankowski. 13616

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów Płutonowy Teodor Kowal; 13694

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, wystawioną na nazwisko Jerzego Morawickiego przez P. K. U. Lwów miasto; 13754

Korespondencje

LIST dla A. Zygfryda — do odebrania w Admin: Wieku. 13772:

Małżeństwa

PANNA lat 23, posiada swoje pomieszkanie, pragnie poznać rzemieślnika intel. w celu matr. Listy pod G. M. do Administr: Wieku. 13721:

MAM zamiar ożenić się z panną lub młodą wdową katoliczką, która posiadałaby własne mieszkanie i wystarała się o stałą posadę. Jestem kawalerem — lat 25 rzemieślnik, religr. kat., łagodnego usposobienia. Listy do Adm; Wieku pod „Merkury“. — 13595:

PANNA lat 21, intel., z posagiem, pozna w celu matr pana od lat 30—45, intel., eleganckiego i bardzo dobrze sytuowanego. Tylko poważne listy do Admin: Wieku pod „Szczęście“. — 13594:

WDOWA młoda, przystojna, niezależna, pragnie poznać pana intel. na wyższym stanowisku w celu matr. Listy pod „Kultura“ do Adm. Wieku. 13789:

STARSZY mężczyzna, nie biedny, na stałej posadzie ożeni się z panną lub wdową, która posiada małą gotówkę i 1 pokój z kuchnią, umeblowane. Listy z fotografią, dokładnym adresem do Adm. Wieku pod „Słowem honoru“ — Zwrot fotografji ręczy się słowem honoru. 13773:

ROZMAITE

POSZUKUJĘ dzierżawy — do 50 mórg dobrej ziemi, z budynkami, od marca — lub kwietnia. Fichowa — Bartatów, p. Mszana. 510

OKULARY, cwikiery lorgnony poleca po najniższej cenie, oraz wszelkie reperacje, najszybciej i najtaniej uskutecznia optyk Schwarz, Sobieskiego 2. 212

SPOLNICZKĘ z patentem krawieczyzny i robót ręcznych poszukuję do otwarcia pracowni. Listy pod „Patent“ do Adm. Wieku. 13465

POSZUKUJĘ dzierżawy — restauracji lub kupna. — Listy pod „Dzierżawa“ do Adm. Wieku. 13523

Dla członków Kasy Chorych
wydaje **trwałe okulary, cwikiery Optyk SILBER, Lwów, ul. Kilińskiego 1** (obok Katedry). 13759

POSZUKUJĘ spólnika do pierwszorzędnego interesu restauracyjnego. Listy pod „2.500 dolarów“ do Adm: Wieku. 13493

TOREBKI damskie skórzane, jedwabne portfele, teczki wykonuje, naprawia specjalista Barasch, plac Bernardyński 2. 13688

RĘKAWICZKI skórzane — do naprawy i czyszczenia, przyjmuje Kantor farbiarni Rottera, ulica Wałowa Nr. 11 A (naprzeciw Komendy Miasta). 13668

UWAGA! W Bankach Zastawniczych zastawiono kosztowności wykupuję; dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład Zegarmistrzowski, Kazimierzowska 5. 13649

PRZYJMUJĘ do przepisywania na maszynie: skrypta, dzieła, wszelkie pisma cyrkularze, cenniki i t. p. po cenach bardzo niskich. Plac Dąbrowskiego 6. — I. piętro. (za Pasażem Mikolascha). 13634

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 13689

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27, parter na prawo, przez podwórze. 12295

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje pań; dyskrecja, Leona Sapiehy 85, S. G. — 13191

PRACOWNIA BIELIZNY męskiej, ramskiej, dziecinnej, pościelowej HELENY PIETRASZEWSKIEJ ul. PIŁSUDSKIEGO 14, przyjmuje wszelką robotę po najniższych cenach. od godz. 10—2. 13519

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 12996

AKUSZERKA przyjmie panie na czas słabości. Józefata 3, parter, Deutschman. 12679

AKUSZERKA SEKUŁA przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 13446

SPÓLNIKA fachowca poszukuję do urządzonej pisowni. Wiadomość Hirsch, Marcina 15. 13568

ŚNIEGOWCE, KALOSZE, możesz naprawić trwale — najnowszym sposobem olokt tycznej wulkanizacji — tylko we firmie S. Krzyszkowski, plac Matejki 6—7; 521

POŻYCZKI 80 dolarów, — poszukuję na dobrych warunkach. Listy do Admin: Wieku pod „Wkrótce“. — 13783:

STROJENIE i NAPRAWĘ fortepianów przyjmuje — Artur Smutny. Chmielowskiego 5. Telefon 15-93. — 13774

DZIERŻAWY do 30 morgów razem z budynkami, niedaleko stacji kolejowej poszukuje om. urzędnik. — Listy pod „Dzierżawa 3“ do Adm. Wieku. 13761

PODRÓŻUJĄCY KATOLIK — dobrze wprowadzony, solidny, wymowny w języku polskim, rusk. i niemieckim, poszukuje przedstawicielstwa w większej fabryce. Łaskawe listy pod „Fabryka“ do Adm Wieku 9004

DZIECKO za swoje, lub na wychowanie, za odpowiedniem wyposażeniem — lub innem świadczeniem przyjmie małżeństwo intel. — bezdzietne małżeństwo. — Listy pod „Za swoje“ do Adm. Wieku. 552:

FRYZJERKA o wiedeńskiej praktyce, wykonuje ondulację, masaż twarzy — po cenach przystępnych. — Manicure 50 gr. Kantorowa, Boimow 6, II. piętro, 13740:

WYDZIERŻAWIĘ od zaraz duży lokal suterynowy, piwnica, i jedna stancja dla ludzi, z kanalizacją, woda, elektrycznością blisko dworca, nadający się na fabryczkę. Czynsz 2-letni z góry. Listy pod „Suterynowy lokal“ do Adm: Wieku. 13736

LECZENIE ZĘBÓW najnowszą metodą. Zęby sztuczne na raty po cenach Kasy Chorych. Lekarz — Dentysta H. Pass, Krótka Nr. 2, róg Gródeckiej 60; 13731

SZYCIA, kroju wyuczę — za drobne usługi domowe: Butkowska, Chorążczyzna Nr. 24. 13704:

PRZYJMUJĘ wszelką robotę w zakresie hafciarskim po cenach przystępnych. Babecka, Zielona 58 13700

MĘŻCZYZNA lat 50 pełen zdrowia i energji, z zawodu rolnik — rządca, obejmie posadę lub przystąpi do pewnego interesu — z wkładem względnie kaucją 5.000 zł. Listy pod „Prawy charakter“ Adm: Wieku. 13389:

KOSTJUMY redutowe damskie wypożyczam ul. Kleparowska l. 9, II. p. 13799.

SOKOŁA 1, I. p. Pracownia bielizny i haftów przyjmuje roboty: damską, męską, pościelową, kapy firanki monogramy. Robota staranna. 13792.

Kupno-Sprzedaż

KAPY, firanki, najnowsze modele, za bezcen WANK, pl. Marjacki 5, I. piętro. 49

DOM nowy, 7 pokoi i kuchnia, z dużą parcelą frontową, miejscowość klimatyczna obok stacji kolejowej do sprzedania za 2.000 dol. Listy pod „Pensjonat“ do Adm: Wieku: 13345

MAJATEK podgórski, okolica Stryja, 430 morgów — w tem 250 morgów roli — reszta łąki i las, kompletne zabudowania, 7 klm: od stacji, okazyjnie 30.000 dolarów. Dogodne warunki GOSPODARSTWO 20 morgowe, dobra gleba, duży sad, pierwszorzędne zabudowania, cena 3.750 dolarów. Sprzeda: CENTRALNA AGENCJA, Lwów — KOPERNIKA 14. 13386

WALCE cukiernicze — do sprzedania, Ormiańska 2; I. p. na lewo. 13414:

FORTEPIAN, różne meble antyczne sprzedam. Leona Sapiehy 5 A, I. piętro. — 13532

PIANINO kupię zaraz; — gotówka płacę. Hanak, ul. Piłsudskiego 21, I. piętro; 13677

FABRYKA budowlana do sprzedania na Lewandówce. Wiadomość: Lewandówka Kościuszki 16. — 13766:

ŁÓŻKO z siatką, szafa, — stół, tanio sprzedam. Ul. Chorążczyzna 5, I. piętro, koniec ganku, na prawo, od 12—5. 13767:

PARCELĘ od 2.000 do 3.000 sążni kwadr. niedaleko tramwaju kupi Biuro pośrednictwa Juljana Wojtowicza, Lwów Sapiehy 9 — Telefon 34-17. 13758

SKLEP z urządzeniem do sprzedania przy ul. Bema Nr. 2. 13755:

FORTEPIAN „Ehrbara“ — czarny, krzyżowy, pół koncertowy, o pięknym tonie; cena okazyjna. FORTEPIAN dłuższy w dobrym stanie za 1.000 złp sprzeda „Monluszko“. Zimorowicza 10. 13499

SKLEP spożywczo - tytoniowy, — Łyczakowska 75 sprzedam. Spółka również możliwa. 13806

WARSZTAT blacharsko-wodociągowy sprzedam; Stapaszkowa. Hofmana 3. — 13805.

KAISERROCK prawie nowy, na mężczyznę wysokiego okazyjnie do sprzedania. Wiadomość ulica Dekerta 22, II. piętro, od godz. 3—4. 13685

REALNOŚĆ 4 ubikacji, — 400 sążni sądu, z parcelą wolna okolica Listopada; FOK KAMIENICY dwupiętrowej nowej, okolica Gródeckiej. KAMIENICA jedno piętrowa, dziolnica druga. dogodne warunki; REALNOŚĆ, 6 UBIKACJI, Sygniówka nowa, 11.000 zł. BRZUCHOWICE, 2.200 sążni, 4.000 zł. ORAZ WIELE innych realności i parcel na peryferjach miasta — sprzeda Biuro RYNEK 29: 13769

WILLĘ, kamieniczkę nawet niewykończoną kupię. Zgłoszenia pisemne z ceną do Administracji Wieku dla Sławskiego. 13594

DYWANY strzyżone prawie nowe sprzedam okazyjnie. Wiadomość Trafika w Bramie Andriollego. 13791

FORTEPIAN prostostrunny, wiedeński, tanio sprzeda Domanasiewicz, Kochanowskiego 8, drzwi 67. — 13159

ŁÓŻKA mosiężne i blaszane **25% TANIEJ**
sprzedaje z powodu likwidacji 13733
HANDEL ŻELAZA **IŻYCKIEGO** Lwów Trybunalska 1.

MEBLE najrozmaitsze solidnie wykonane — poleca Miejska Wystawa. Lwów plac Halicki 10 w podwórzu. 12895

SYPIALNIĘ używaną, tanio sprzedam. Między 9-11, Kostecki, Bajki 16. 13466

KAMIENICA dwupiętrowa ze sklepami, z wolnymi dwoma mieszkaniami — z wolnym sklepem, w miejscu handlowem, do sprzedania. Zgłoszenia mających gotówkę popołudniu, od 2—4, pl. Unji Brzeskiej Nr. 9, I. p. 13486

BABKA! Willę — pensjonat, sklep, ogród, plac — z powodu wyjazdu sprzedam zaraz; całość 13.000 dol. Zgłoszenia Babka, Jan Okazicielski. 551

FORTEPIAN „Salonstuce“ Schweighofera, wiedeński, w dobrym stanie za 1.750 zł. sprzedam. Hanak, ulica Piłsudskiego 21, I. p. — 13775

FORTEPIAN koncertowy, pierwszorzędnej firmy, — płyta metalowa, sprzeda Chorążczyzna 5 parter. — 13761

SMALEC
AMERYKAŃSKI marki „ARMOUR“ **1 kg. 3·50**
Jakób Friedman Lwów, pl. Bernardyński 12. 13803

MEBLE wszelkiegoo rodzaju na długoterminowe spłaty sprzedaje i wypożycza firma Jakób Czysz, Rutowskiego 7 (naprzeciw katedry). — Rok założenia 1894. 14

WŁÓCZKĘ we wszystkich gatunkach i kolorach. — Ponad 500 odcieni kacetu; Przybory do robót ręcznych i t. p. poleca firma M. Orłos, Lwów pl. Kapitulny 3 13556

SPRZEDAM lub wydzierżawię Nafciarnię. — Ulica Kordeckiego 33. 13612

RÓŻNE MASZYNY — do szycia wysprzedaję. Sklep Komisowy. Piłsudskiego 11 13596

PARCELĘ słoneczną — w IV. dzielnicy przy tramwaju, sprzeda Domańska. Heninga 5, II. piętro, od 2—4. 13729:

4 MASZYNY trykotarskie do sprzedania. Tarnowskiego 99, I. p. 13717

REALNOŚĆ kupię obciążoną, zaraz gotówka 4 000 dolarów. Listy do Admin: pod „Złoto“. 13760:

ŻURNALE MANEKINY **KROJE**
poleca najtaniej
„ŻURNAL“ 13689 Lwów PL. BERNARDYŃSKI 2.

KAMIENICA dwupiętrowa, komfort. 6 wolnych pokoi, 8.000 dolarów. Kamienica dwu piętrowa, 700 złotych dochodu bto. 9.000 dolarów. Willa 7 pokojowa cała wolna, 800 sążni ogrodu, okolica Snopkowska 4 200 dolarów. sprzeda Skomorowski. Chorążczyzna 10, Telefon 16-22. — 13514

OPONY samochodowe zużyte, kupuje Zakład wulkanizacji gum „Palac Sportowy“ Zielona 59, tel. 8-71; 13745

BRZUCHOWICE willa murowana z mansardą, zabudowania gospodarcze, stodnia, ogród, basen kąpielowy w ogrodzie i t. d. — tanio do nabycia. Wiadomość: Kram Studencki — Szajnochy 2. 13685

MŁYN WODNY koło Lwowa, sprzedam. Sklep Komisowy, Piłsudskiego 11; 13397

FORD taksówka okazyjnie tanio do sprzedania. Ulica Listopada [illegible]

Trudności Anglji w Irlandji.

Anglja ma nowe trudności z Irlandją. Nowemu angielskiemu gubernatorowi w Irlandji, Mac Neillowi, zagrozili nieprzejednani Irlandczycy, że każde stracenie irlandzkich powstańców będzie odpłacane karą. Aresztowanie dwu kobiet irlandzkich wykryło obecnie sprzysiężenie, mające za cel zamordowanie Mac Neilla.

Rycina nasza przedstawia gubernatora angielskiego Mac Neilla i jego żonę w czasie obejmowania urzędu. Mac Neill, który jest równocześnie ministrem sprawiedliwości państwa irlandzkiego, zajmuje stanowisko mało godne zazdrości.

LOKALE

DO WYNAJĘCIA pokój; jedna lub dwie panie; — pianino do użytku. Ulica Potockiego 25, parter prawy, przez ganek. 13722:

DO WYNAJĘCIA wspólny pokój kawalerski od 15-go lutego. Kurkowa 10, parter lewy. 13719:

STARSZY medyk poszukuje pokoju od 1-go marca, nie zbyt drogiego, przy miłej, intel. rodzinie. — Listy pod „Medicus“ do Adm. Wieku. 13716

POSZUKUJĘ się dla studentki pokoju umeblowanego z użyciem fortepianu i owentualnie z całem utrzymaniem przy intel. familji. Listy do Admin: Wieku pod „Tarnopolanka“ 589

PANIENKA zajęta poza domem, znajdzie wygodne mieszkanie. Piekarska 28; II. p. 13760:

POKÓJ do wynajęcia. Ul. Friedrichów 1. 6, I. p. — 13702:

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju nieumeblowanego lub umeblowanego. — Pożądana okolica Dwernickiego. Listy do Admin: Wieku pod „13757“. 13757:

PANNA intel. poszukuje pokoju przy samotnej osobie. Listy dla „Romy“ do Adm: Wieku. 13750:

POSZUKUJĘ pokoju — w pobliżu centrum, przy samotnej osobie lub małej rodzinie. Listy pod „Z“ do Adm. Wieku. 13760:

POSZUKUJE mieszkania jedno lub dwu pokojowego z kuchnią. Czynsz wedle umowy. Listy do Admin: Wieku pod „Kamienica 300 13694:

POSZUKUJĘ 1 pokój umeblowany, osobne wejście, na lokal redakcyjny, legalnego poważnego pisemka tygodniowego. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Pismo“. 13742

MĘŻCZYZNA lat średnich, dobrze sytuowany poszukuje pokoju umeblowanego, najchętniej przy intel. samotnej osobie. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Zacisze domowe“. 13737

POKÓJ umeblowany odnajmę solidnemu. Hetmańska 6, III. p., mieszk. 11; 13724:

POSZUKUJĘ mieszkania 2 lub 3 pokojowego, wraz z kuchnią i przynależnościami. Dzielnica obojętna; warunki wedlug umowy: Listy pod J. W. do Adm: Wieku. 13712

POKÓJ umeblowany, ładny, osobny, wolnym osobom wynajmę. Kordeckiego 19, I. p. z ganku, na lewo. 13705:

POKÓJ z utrzymaniem — lub bez, dla pań, panów lub małżeństwa bezdzietne go. Listy pod A. B. Adm: Wieku. 13708:

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z osobnem wejściem w śródmieściu; Listy pod „Wygodny“ do Adm: Wieku. 13701:

DAM 15 zł. miesięcznie — za mieszkanie kątem pościel mam. Listy do Adm: Wieku pod „15“. 13702

POSZUKUJĘ od 1. marca na stałe w pobliżu śródmieścia, ładnie umeblowanego słonecznego pokoju kawalerskiego z niekrępującem wejściem, najchętniej z wykwintnem utrzymaniem. Listy do Admin: Wieku pod „Elegancki“ — 13511

2 LUB 3 ubikacje w suterynach, frontowe, jasne, do wynajęcia na magazyn lub na pracownię. Wiadomość u dozorczyni, ulica Cłowa 7. 13305

POKÓJ umeblowany, z osobnem wejściem, z klatki schodowej, czynsz obojętny, w śródmieściu, natychmiast poszukiwany. — Listy pod „Śródmieście“ do Adm. Wieku. 13615

DUŻY słoneczny pokój — dla osoby poważnej lub małżeństwa do wynajęcia; Listy pod „Ruchliwa“ do Adm. Wieku. 13588

2—3 POKOJE, kuchnia — łazienka, umeblowano komfort centrum, poszukiwane wprost bez pośrednika. — Listy pod P. L. L. Adm: Wieku. 13621

2 POKOJE na większe biuro do wynajęcia, parter, niekrępujące wejście. Ul. Łyczakowska 9, fotograf. 13598:

ZAMIENIĘ sklep z mieszkaniem, za dwa pokoje z kuchnią. Wiadomość ul. Kaspra Boczkowskiego 4: prawy parter. 13715:

POSZUKUJĘ 2 lub 1 pokoju z kuchnią — blisko śródmieścia. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia do CARMEN, Legjonów 33. — 13603

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na 13734

REUMATYZM

kłucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1.

Mój tartak i FABRYKĘ OBRÓBKI oooo DRZEWA oooo

(artykuły eksportowe) pierwszorzędnie urządzone na Pomorzu, zamierzam sprzedać z powodu objęcia innych przedsiębiorstw. Również brane będą pod uwagę propozycje wydzierżawienia lub utworzenia spółek ze współpracą udziałowców. 467

Zapytania interesantów kierować sub: **W. L. 592 do firmy T-wo Reklamy Międzynar.** j. r. **Rudolf Mosse**, Warszawa, Marszałkowska 124

LWOWSKA WYTWÓRNIA SIATEK do łóżek i ogrodzeń 357

Michała Majki, Lwów Lindego 7.

ceny konkurencyjne i z długoletnią gwarancją.

TARGI LIPSKIE

od 4. do 10. marca 1928.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje **Urząd Targowy w Lipsku,** oraz Bezinteresowne Przedstawicielstwo na Małopolskę Wschodnią:

BRACIA MUND, Lwów

UL. SYKSTUSKA 23. — Telef. 578.

30% zniżka za kolejach polskich i niemieckich. 13753

NA RATY. ZA GOTOWKĘ.

Taniej niż wszędzie o 20%.

MEBLE, DYWANY, Otomany, kanapki, łóżka składane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry itp. poleca najtaniej 135

E. KORENBLIT, Lwów, ulica Brajerowska 4.

Krzyk młodzieży szkolnej!!!

Żądamy za naszą pracę półroczną 425

zegarka **„American Watsch“** za 10 zł.

od zastępcy: **GUTERMANA, Sykstuska l. 14.**

L. 843/28.

Ogłoszenie Licytacji

Wydział powiatowy w Kamionce Str. ogłasza licytację na sprzedaż drzewostanu w masie około 1200 m³ drzewa przeważnie dębiny z niezuaczną przymieszką brzosta i olchy na 5 i pół morgach w lesie gminnym w Humniskach.

Licytacja ustna odbędzie się dnia 22 lutego 1928 o godzinie 12-tej w południe w Biurze Wydziału powiatowego w Kamionce Str.

Oferty pisemne wnosić wolno do godziny 12-tej tegoż dnia do Wydziału powiatowego.

Cenę wywołania ustanawia się na 56.400 zł.

Wadjum licytacyjne wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Bliższych informacji zasięgnąć można w Kancelarji Wydziału powiatowego w Kamionce Str. i w Urzędzie gminnym w Humniskach w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego

w Kamionce Str. dnia 31. stycznia 1928.

Komisarz rządowy:

482 **Pieniążkiewicz w. r.**

Na sposób amerykański!

za zł. **5** tygod.

Otomany, kanapy, materace, kapy, narzuty, koce, szafy, kredensę, łóżka, psychy, trymutki, lustra i t. p. sprzedaje KAŻDEMU bez poręczyciela także na prowincji 401

„FAMETA“ FABRYKA MEBLI

Lwów, KRASICKICH 18a.

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem.

Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka Wydawnicza

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, Lwów, ul. Sokoła l. 4.